



GŁOS

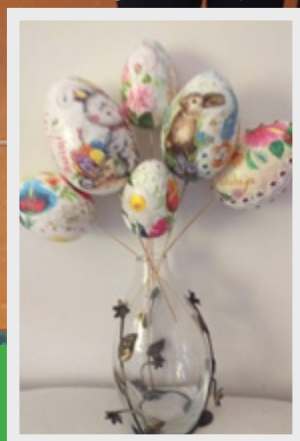


GMINY JEDNOROŻEC

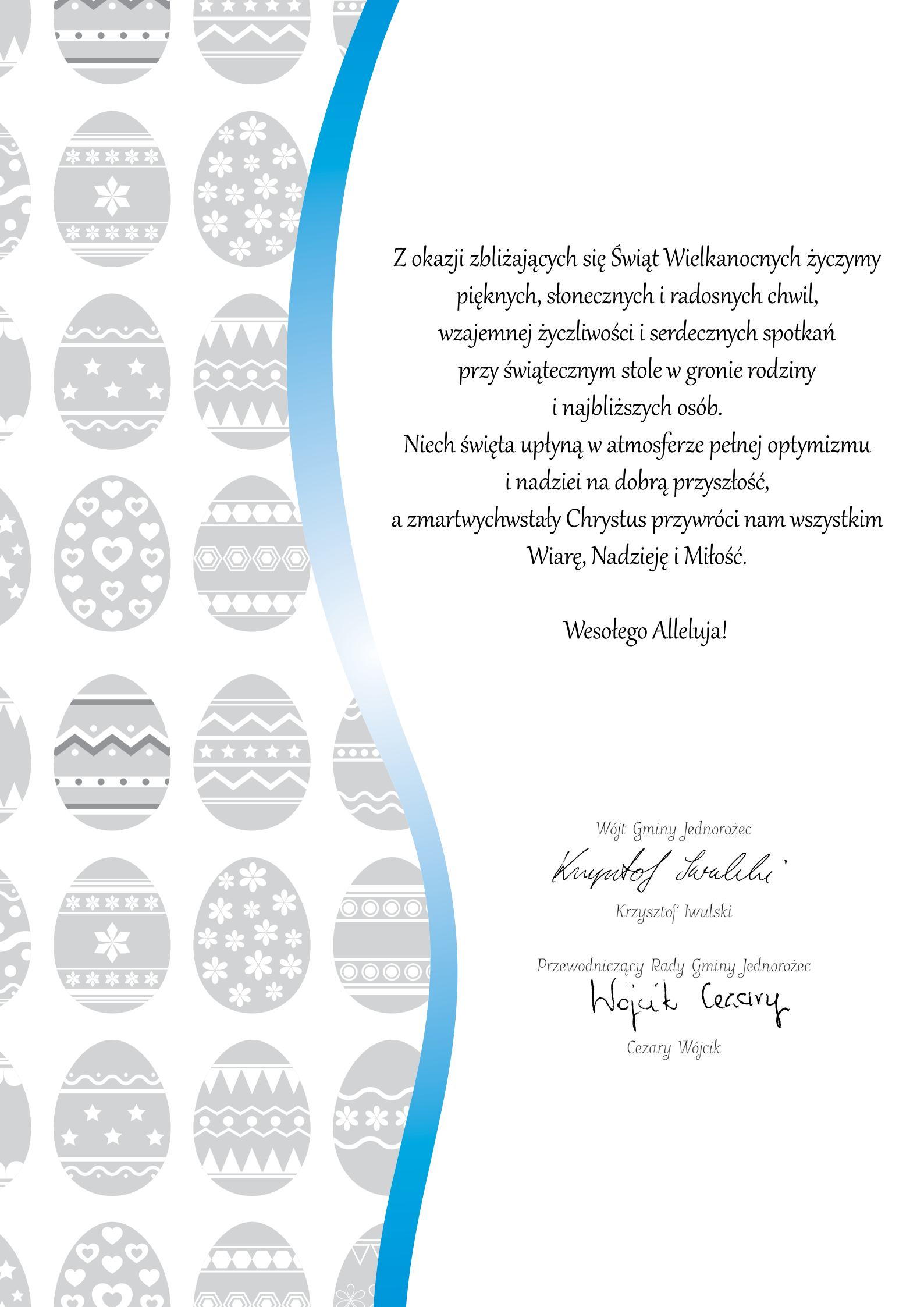
Egzemplarz
bezpłatny



Wesołego Alleluja!!!



Wręczenie grantów dla organizacji pozarządowych z gminy Jednorożec. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło w Jednorożcu otrzymał grant na wyjazd rekreacyjno-wypoczynkowy oraz warsztaty praktyczne i kulinarne. Relacja na str. 9



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy
pięknych, słonecznych i radosnych chwil,
wzajemnej życzliwości i serdecznych spotkań
przy świątecznym stole w gronie rodziny
i najbliższych osób.

Niech święta upłyną w atmosferze pełnej optymizmu
i nadziei na dobrą przyszłość,
a zmartwychwstały Chrystus przywróci nam wszystkim
Wiarę, Nadzieję i Miłość.

Wesołego Alleluja!

Wójt Gminy Jednorozec

Krzysztof Iwulski

Krzysztof Iwulski

Przewodniczący Rady Gminy Jednorozec

Wojcik Cezary

Cezary Wójcik

Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki!

Ponad rok temu, 4 marca, u mieszkańca naszego kraju potwierdzono pierwszy przypadek SARS-CoV-2. Kilkanaście dni później w całym kraju wprowadzono obostrzenia, które w większości pozostały z nami do dziś. Pandemia zmieniła życie nas wszystkich. Dziś, niemal dokładnie tak jak rok temu, nadal nie wiemy, jak długo jeszcze potrwa walka z wirusem. Eksperci twierdzą, że nie zniknie on tak nagle, jak się pojawił. Mówią, że może pozostać z nami już na zawsze i nawet powszechne szczepienia nie będą w stanie go wyeliminować. Warto podkreślić, że obecna pandemia nie jest pierwszą na świecie. Ludzie w ciągu wieków już nieraz zmagali się z podobnymi zagrożeniami.

Pandemia zmieniła naszą sferę językową. Do codziennego słownika weszły takie słowa jak koronawirus, lockdown czy zdalna praca i nauczanie. Niektóre z tych określeń zapewne pozostaną z nami na dłużej, a o innych zapomnimy. Jednak już dziś widzimy, jak zmieniło się nasze podejście do cyfryzacji. Okazuje się, że wiele spraw, które załatwialiśmy na miejscu w urzędzie, możemy zrealizować online. W tym przypadku przyspieszone zostało tylko to, co było nieuniknione, w niedalekiej przyszłości i tak by nastąpiło. Inaczej jest ze zdalnym nauczaniem. Taka forma edukacji wzbudza sporo wątpliwości. Dla części dzieci i młodzieży jest stresująca, co pośrednio prowadzi do frustracji zarówno wśród samych uczniów, jak i ich rodziców. Ponadto taka sytuacja wpływa również niekorzystnie na ich rozwój społeczny i emocjonalny, gdyż pozbawione zostały możliwości bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami. Istnieje również szereg innych zagrożeń, jakie stoją przed dziećmi i młodzieżą, wśród nich ryzyko uzależnienia od social mediów. Ośmielę się stwierdzić, iż pomimo tego, że wszyscy przywykliśmy już do funkcjonowania w nowych realiach, nie jednak nie zastąpi uczniom nauki w trybie stacjonarnym.

Na koniec pozostała jeszcze kwestia lockdownu. Jakie są jego założenia, wszyscy doskonale wiemy – ma on ograniczyć rozprzestrzenianie się koronawirusa. Polacy świadomi sytuacji starają się dostosować do nałożonych przez Radę Ministrów ograniczeń. Jednak skutki tych ograniczeń niosą ze sobą ogromny koszt społeczny. Życie w ciągłym stresie, widmo kar nakładanych za nieprzestrzeganie zasad oraz świadomość, że w każdej chwili możemy ulec zakażeniu, nie jest dla nikogo sytuacją komfortową i wcześniej czy później zapłacimy cenę kolejnych obostrzeń. Skutki rządowych restrykcji nie ominęły niestety żadnego sektora polskiej gospodarki. Najmocniej odczuły to branża hotelarska i gastronomiczna. Wszystko to może skutkować niespotykaną dotychczas falą bankructw, ponieważ właściciele firm od dłuższego czasu funkcjonują na granicy utraty płynności finansowej. Pomoc rządu realizowana za pomocą kolejnych tarcz antykrzysowych jest według przedsiębiorców rozwiązaniem doraźnym i niewystarczającym. Znacznie lepsze byłyby regulacje, które, zamiast wprowadzenia lockdownu, zminimalizowałyby ryzyko zakażeń, nie zamrażając przy tym tak wielu branż gospodarki. Starajmy się wspierać polskich przedsiębiorców, kupując lokalne wyroby. Wybierając rodzime produkty, pomagamy naszej gospodarce, a pośrednio samym sobie podnieść się z kryzysu wywołanego koronawirusem.

W okresie przedświątecznym w Państwa ręce trafia kolejne wydanie „Głosu Gminy Jednorzec”. Jak zawsze na naszych łamach prezentujemy informacje o ważnych zagadnieniach dotyczących funkcjonowania samorządu gminnego. W tym numerze przedstawiamy informacje z zakresu gospodarki komunalnej. Wśród wielu artykułów z pewnością na wyróżnienie zasługuje relacja z wręczenia Statuetki Jednorzeczka Marii Weronice Kmoch – historyczce, członkini m.in. naszej redakcji i Stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednorzeczkiej”. Uważam, że Czytelników i Czytelniczek polecam także informacje dotyczące aktualnych wydarzeń na terenie naszej gminy. Znajdziecie je w stałych już rubrykach, np. „Wieści z terenu”, „Wieści ze szkół i przedszkoli” oraz „Sport”. W rubryce „Historia” przedstawiamy artykuł autorstwa Agnieszki Matloch poświęcony Janowi Piotrowi Koziatkowi, działaczowi „Solidarności”.

W okresie Wielkiejnocy wszystko nabiera szczególnego wymiaru. Z okazji zbliżających się świąt, w imieniu całej redakcji, życzę wszystkim Czytelniczkom i Czytelnikom, aby ten wyjątkowy czas przyniósł wiele radości, spokoju i pięknych chwil w gronie najbliższych osób.

Redaktor naczelny
Zbigniew Lorenc

Spis treści

Wieści z Urzędu Gminy . . .	4
Wywiad	6
Wieści z terenu	10
Historia	20
Wieści ze szkół	
i przedszkoli	21
Wywiad	24
Sport	25
Ogłoszenia	26

Głos Gminy Jednorzec – Kwartalnik mieszkańców gminy Jednorzec

Wydawca: Gmina Jednorzec

Siedziba i adres: Urząd Gminy Jednorzec, ul. Odrodzenia 14, 06–323 Jednorzec

Redakcja: Zbigniew Lorenc (redaktor naczelny) dass4you@op.pl, Eugenia Bonalska, Monika Dworniczak, Dorota Fąk, Milena Furman, Jolanta Grec, Maria Weronika Kmoch, Edyta Lorenc, Krzysztof Maluchnik, Agnieszka Matloch, Daniel Rzosiński, Anna Urbaniak

Skład komputerowy:

Magdalena Szewczak

Druk i oprawa: Drukarnia J. J. Maciejewscy, Przasnysz

Nakład: 1500 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikowanych listów, artykułów i wierszy przekazywanych przez czytelników. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w korespondencji oraz niedrukowania listów dłuższych niż 200–300 słów. Materiałów niezamawianych redakcja nie zwraca. Opinie oraz uwagi czytelników publikowane w dziale „Sonda” są wyrazem subiektywnych odczuć oraz sądów i nie można ich uważać za stanowisko redakcji. Nie drukujemy listów bez podpisu ani wykraczających poza podyktowane prawem prasowym zasady. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikowanych listów.

Drogowe inwestycje powiatowe na terenie gminy Jednoróżec

DANIEL RZOSIŃSKI

Dzięki bardzo dobrej współpracy władz gminnych i powiatowych mamy do czynienia z licznymi inwestycjami na terenie gminy Jednoróżec, zwłaszcza drogowymi, które są najbardziej potrzebne.

W 2019 r. powstał nowy odcinek drogi w Lipie w kierunku na Płoniawy. Inwestycja polegała na poszerzeniu drogi, położeniu nowej nawierzchni, namalowaniu pasa oddzielającego pobocze, zbudowaniu chodnika oraz urządzeń podnoszących bezpieczeństwo. Na trasie Jednoróżec-Przasnysz zostały namalowane pasy w osi jezdni, co bardzo podniosło bezpieczeństwo zwłaszcza w czasie niekorzystnych warunków pogodowych.

W kolejnym roku mieliśmy aż dwie ważne inwestycje powiatowe. Pierwsza z nich to wykończenie ulicy Piastowskiej w Jednoróżcu i Stegnie polegające na położeniu warstwy ścieralnej, wydzielaniu dwóch ścieżek rowerowych, po



Trasa Jednoróżec-Małowidz

jednej dla każdego kierunku, oraz namalowaniu pasów drogowych. Druga ważna inwestycja drogowa to siedmiokilometrowy odcinek drogi powiatowej z Jednoróżca do Małowidza. Tam również jezdnia została poszerzona, położona nowa warstwa asfaltu, wytyczone utwardzone pobocza oraz namalowane pasy drogowo. Dodatkowo modernizacja objęła oświetlenie drogowe na skrzyżowaniach z drogami gminnymi poprzez zamontowanie dwóch lamp zasilanych panelami fotowoltaicznymi w każdym z tych miejsc.

Obecnie władze gminy zabiegają o modernizację kolejnych odcinków dróg powiatowych:

- z Parciak do granicy gminy i powiatu w Żelaznej Rządowej-Gutosze – jest

to odcinek drogi między dużymi miejscowościami, w których funkcjonuje jedna szkoła w dwóch budynkach, co wiąże się z intensywnym ruchem rowerowym;

- z Małowidza do miejscowości Brzeski-Kolaki przez Połoń – będzie to kontynuacja modernizacji rozpoczętej w roku 2020;
- z Jednoróżca do granicy gminy i powiatu w miejscowości Drażdżewo Nowe;
- w Lipie pozostały odcinek drogi w kierunku na Płoniawy aż do drogi powiatowej Bartniki-Drażdżewo;
- chodnik lub pobocze/ścieżka rowerowa w obrębie miejscowości Lipa w kierunku na Obórki.

Pożegnanie kierownika

KATARZYNA NIEWIADOMSKA

Z końcem lutego mieliśmy okazję podziękować Januszowi Mizerkowi za dwuletnią pracę w Klubie „Senior+” oraz towarzyszyć w ważnym momencie życia, jakim jest przejście na emeryturę po 47 latach pracy.

Janusz Mizerek z Drażdżewa Nowego od 30 lat był związany z samorządem jako radny Wojewódzkiego Sejmiku w Ostrołęce, radny Rady Gminy Jednoróżec oraz czterokrotnie pełniący funkcję Przewodniczącego Rady Gminy Jednoróżec. W 2018 r. kandydował na wójta gminy Jednoróżec. Od 1974 r. przez 35 lat pracował w Rejonie Dróg Publicznych w Przasnyszu, obejmował w tym czasie kierownicze stanowisko w Wytwórni



Janusz Mizerek i wójt Krzysztof Andrzej Iwulski w dniu pożegnania

Mas Bitumicznych w Osówcu Szlacheckim. Przez 7 lat pracował w fabryce KROSS w Przasnyszu.

Serdeczne podziękowania za wieloletnią, bezinteresowną i owocną pracę na rzecz naszej społeczności lokalnej złożyli:

wójt gminy Jednoróżec Krzysztof Andrzej Iwulski, sekretarz gminy Lilla Zabielska, skarbnik gminy Magdalena Kucińska, kierownicy jednostek organizacyjnych oraz pracownicy i współpracownicy.

Gazyfikacja gminy

ZBIGNIEW LORENC

Od początku roku 2019 władze gminy podjęły energiczne działania w celu uruchomienia decyzji Polskiej Spółki Gazownictwa o wdrożeniu gazyfikacji w gminie Jednorożec. Kilka spotkań, zarówno w siedzibie spółki w Warszawie, jak również wizyty przedstawicieli spółki u nas, doprowadziły do rozpoczęcia rzeczywistych działań.

W pierwszej kolejności, aby podnieść rentowność planowanej inwestycji, władze gminy zadeklarowały podłączenie do sieci gazowej gminnych budynków: domu nauczyciela, urzędu gminy, klubu seniora, szkoły podstawowej i liceum, ośrodka zdrowia. Wójt Krzysztof Iwulski zlecił wykonanie projektów instalacji i przyłączy, co doprowadziło do uruchomienia przez PSG stacji wstępnej gazyfikacji zlokalizowanej w Jednorożcu w okolicy cmentarza, przy ul. Mieszka I.

Obecnie gaz już płynie i ogrzewa budynek domu nauczyciela i klubu



Stacja wstępnej gazyfikacji w Jednorożcu

seniora, a w pozostałych trwają prace instalacyjne. Mieszkańcy, których posesje zlokalizowane są obok gazociągów, mogą już teraz występować do PSG o przyłącza. Pozostali mieszkańcy Jednorożca i Stegny będą musieli poczekać do roku 2023, ponieważ układanie sieci w tych miejscowościach jest planowane w przyszłym roku.

Ogrzewanie gazowe jest obecnie najwygodniejszym i stosunkowo najtańszym sposobem opalania pomieszczeń,

dlatego zachęcamy do zaplanowania wymiany kotłów grzewczych na gazowe. Koszt wykonania przyłącza przez spółkę gazową wynosi ok. 2,5 tys. zł. Koszt instalacji gazowej i zwykłego kotła wraz z projektem to dodatkowo ok. 10 tys. zł. Można skorzystać z dopłat z programu Czyste Powietrze lub innych, w pozyskaniu których pomoże nasz punkt konsultacyjny w urzędzie – zapraszamy. W następnych latach będziemy zabiegali o gazyfikację kolejnych miejscowości.

Gmina Jednorożec swoją nazwą słynie

ZBIGNIEW LORENC

W ostatnim czasie władze gminy położyły większy nacisk na promowanie jej walorów wynikających z nazwy.

W ubiegłorocznym budżecie znalazły się środki na wymianę wysłużonych już i zniszczonych przez czas witaczy zlokalizowanych przy najważniejszych drogach wjazdowych. Nazwa naszej miejscowości gminnej wzbudza emocje

wśród przyjezdnych, co jest widoczne w mediach społecznościowych, gdzie często pojawiają się zdjęcia z jednorożcem na rondzie, przy znakach drogowych z napisem „Jednorożec” oraz przy witaczach. Z tego powodu rada gminy z inspiracji wójta uznała za uzasadnione, aby dokonać wymiany witaczy na nowe.

Witacze już stoją przy wjazdach do gminy od strony Szli, Poloni, Drażdżewa Nowego i Żelaznej Rządowej-Gutochy. Z jednej strony pylonu mamy białego, z drugiej czarnego jednorożca. Obie strony mają właściwości odbłaskowe. Inicjatywa spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem wyrażonym w Internecie licznymi pozytywnymi komentarzami.



Witacz przy wjeździe do gminy Jednorożec w lesie od strony Szli

Konkurs „Historia Kołem Gospodyń się toczy”

Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi ogłosił konkurs na esej, którego celem jest dokumentacja początków działalności Kół Gospodyń Wiejskich oraz ich popularyzacja. Konkurs jest skierowany do członkiń KGW.

Wiele kół ma długą historię działalności. Konkurs to dobra okazja, by sięgnąć do pamięci najstarszych członkiń. Na pewno chętnie podzieli się wspomnieniami o tym, jak zaczynały i co udało im się wspólnie osiągnąć. Należy napisać esej o tym, jak powstało koło. Można pochwalić się historią swojej miejscowości, rodzin i pasji, która łączy członkinie KGW. Ilustrowanie starymi fotografiami mile widziane. Na autorki zwycięskich prac czekają nagrody!

Zgłoszenia na zasadach opisanych w regulaminie (na stronie <https://bit.ly/3cPCDEO>) należy wysłać na kgw.konkursy@nikidw.edu.pl do 30 kwietnia 2021 r.



Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań

LILLA ZABIELSKA

Już od 1 kwietnia rozpocznie się największe i najważniejsze badanie polskiej statystyki publicznej.

Podczas spisu dowiemy się m.in., ile nas jest, jacy jesteśmy i w jakich warunkach mieszkamy. Dane spisowe mają ogromne znaczenie dla przyszłości naszego kraju, województwa i gminy, dlatego tak ważne jest, żeby spisał się każdy z nas. Spis będzie trwał do 30 czerwca 2021 r. (planowane jest jego przedłużenie do 30 września 2021 r.).

Spisać musi się KAŻDY!

Zgodnie z ustawą o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r. **obowiązkowi spisowemu podlegają:**

- Polacy mieszkający w Polsce mający miejsce zamieszkania (rozumiane jako miejsce zameldowania stałego lub czasowego bądź jako miejsce zamieszkania stałe lub czasowe) w mieszkaniach, zamieszkałych pomieszczeniach niebędących mieszkaniami lub obiektach zbiorowego zakwaterowania,
- cudzoziemcy mieszkający w Polsce na stałe oraz przebywający w Polsce czasowo (bez względu na to czy są zameldowani, czy nie) w mieszkaniach, zamieszkałych pomieszczeniach niebędących mieszkaniami lub obiektach zbiorowego zakwaterowania,
- Polacy, którzy przebywają czasowo za granicą (bez względu na okres przebywania), którzy nie wymeldowali się z pobytu stałego w Polsce w związku z wyjazdem na stałe za granicę,

- osoby bezdomne bez dachu nad głową – obywatele polscy i cudzoziemcy. W przypadku **osób niepełnoletnich** spisu w ich imieniu dokonują rodzice lub prawni opiekunowie.

Najlepiej przez Internet – w domu lub w urzędzie

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 będzie pierwszym w historii polskich spisów ludności, w którym **podstawową i obowiązkową metodą będzie samospis internetowy**. W ten sposób statystyka publiczna wychodzi naprzeciw społecznym oczekiwaniom dotyczącym możliwości elektronicznego załatwiania spraw urzędowych.

Dzięki aplikacji spisowej można się spisać wygodnie i bezpiecznie w domu o dowolnej porze dnia, a nawet nocy. Aplikacja spisowa będzie dostępna na stronie internetowej: <https://spis.gov.pl/> od 1 kwietnia do końca spisu.

Osoby, które nie mają w domu komputera i Internetu, mogą zgłosić się do Urzędu Gminy.

Na czas trwania spisu w każdej gminie będzie funkcjonować miejsce do samospisu internetowego. W Urzędzie Gminy w Jednorozcu wyznaczone miejsce znajduje się na I piętrze budynku w pokoju nr 12, tj. w **Gminnym Biurze Spisowym**. Pracownicy Gminnego Biura Spisowego służą pomocą przy wypełnianiu formularza spisowego. **Ze względu na ograniczenia epidemiczne** prosimy wcześniej zadzwonić do Urzędu Gminy (nr telefonu 29 751 70 39) i zapytać o możliwość spisania. Gminnym Komisarzem Spisowym z urzędu jest wójt gminy.

Rachmistrz osobiście lub telefonicznie

Z osobami, które nie spiszą się przez Internet ani przez telefon, skontaktuje się rachmistrz spisowy. Osoby będące rachmistrzami przeszły specjalne szkolenie zakończone egzaminem. Musiały też złożyć przysięgę zachowania tajemnicy statystycznej – nie wolno im pod

żadnym pozorem ujawniać i przekazywać informacji uzyskanych podczas wywiadów spisowych.

Praca rachmistrzów spisowych będzie się odbywać **na dwa sposoby**: poprzez **wywiad bezpośredni i telefoniczny**. Forma prowadzonych wywiadów **będzie zależeć od sytuacji epidemicznej oraz preferencji rachmistrzów**.

W razie wątpliwości co do tożsamości rachmistrza warto zadzwonić na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99.

WAŻNE! Jeśli rachmistrz spisowy zgłosi się do nas lub zadzwoni, musimy się zgodzić na rozmowę i nie możemy już poprosić o możliwość samodzielnego spisania się przez Internet. Dlatego warto jak najszybciej skorzystać z aplikacji spisowej i wypełnić obowiązek spisowy w dogodnym dla siebie momencie.

Pamiętaj: udział w spisie jest obowiązkowy – tak stanowi ustawa spisowa. Odmowa udziału w spisie powszechnym **grozi karą grzywny** na podst. art. 57 o statystyce publicznej.

Nie obawiaj się o swoje dane. Są bezpieczne, ponieważ gwarantuje to tajemnica statystyczna i groźba konsekwencji prawnych. Dane zbierane i gromadzone w badaniach przeprowadzanych w ramach statystyki publicznej są poufne i podlegają szczególnej ochronie.

Czy musimy odpowiedzieć na wszystkie pytania?

Tak, mamy taki obowiązek, ale w kilku miejscach będzie dostępna opcja „Nie chcę odpowiadać na to pytanie”. Pojawi się ona w pytaniach dotyczących kwestii zdrowotnych, wyznania religijnego oraz związków niesformalizowanych.

Zachęcam Państwa do śledzenia strony internetowej www.jednorozec.pl (załączka *Aktualności* lub *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021*), gdzie będą zamieszczane informacje dotyczące spisu i związanych z nim ciekawych konkursów z atrakcyjnymi nagrodami do wygrania!

Chcesz wiedzieć, o co zostaniesz zapytany podczas spisu? Chcesz zapo-

znać się z ustawą spisową? Zweryfikować rachmistrza?

Wejdź na <https://spis.gov.pl> i bądź na bieżąco. Infolinia spisowa: **22 279 99 99**.

Jakie będą pytania?

Formularz spisowy będzie miał jeden wzór dla wszystkich i będzie podzielony na dwie części: osobową i mieszkaniową. W formularzu znajdzie się **osiem bloków tematycznych**: <https://spis.gov.pl/jakie-dane-bedzie-my-zbierac-w-narodowym-spisie-powszechnym-ludnosci-i-mieszkam-2021/>.

Wykaz pytań do Narodowego Spisu Powszechnego Ludności

i Mieszkań 2021: <https://spis.gov.pl/lista-pytan-w-nsp-2021/>.

Warto zapoznać się z formularzem jeszcze przed spisem – wprowadzie odpowiedź na zdecydowaną większość pytań nie powinna nastręczać żadnych trudności, ale być może w niektórych przypadkach pojawią się jakieś wątpliwości (np. dane dotyczące mieszkania, informacje o osobach z rodziny przebywających za granicą).

Nie będzie sprawdzany majątek

W trakcie spisu powszechnego nie będą zbierane żadne informacje dotyczące majątku, oszczędności czy posia-

danych kosztowności. Również w części formularza dotyczącej zasobów mieszkaniowych nie będzie pytań o wartość nieruchomości.

Rachmistrz może zadawać pytania wyłącznie zawarte w formularzu spisowym. Nie ma zatem prawa sprawdzać, czy np. mamy w domu odbiornik radiowy lub telewizyjny i czy opłacamy za niego abonament.

Jeśli mimo wszystko ktoś ma wątpliwości i woli mieć kontrolę nad treścią odpowiedzi w formularzu spisowym, powinien wybrać aplikację spisową i jak najszybciej ją wypełnić.

Najniższe stawki za odbiór śmieci

CELINA ANDRZEJCZYK

Od początku obecnej kadencji władze gminne dokładają wszelkich starań, aby zminimalizować skutki ogromnych wzrostów cen odbioru i zagospodarowania odpadów, co ma miejsce w całym kraju.

Działania te polegają na:

- zmniejszaniu ilości odpadów przez wprowadzenie bardzo dużej zniżki, większej niż w innych gminach, za kompostowanie bioodpadów w przydomowym kompostowniku;
- wyeliminowaniu popiołu ze strumienia odpadów resztkowych, co znacznie obniżyło ich tonaż i zmniejszyło koszty ich odbioru;
- przeprowadzeniu akcji informacyjnej na temat prawidłowego segregowania poprzez ulotki informacyjne oraz aplikację EcoHarmonogram;
- przeprowadzeniu kontroli prawidłowego segregowania odpadów w czasie ich odbierania;

- podjęciu uchwały o utworzeniu gminnej spółki komunalnej mającej za zadanie odbieranie odpadów, co stanowi zagrożenie zwiększenia konkurencji dla oferentów i powoduje realnie niższe przetargowe ceny za zagospodarowywanie odpadów;
- wazeniu samochodów usługobiorcy odbierającego odpady od lutego 2020 r., co zdecydowanie podniosło poziom kontroli ilości odbieranych na terenie gminy śmieci;
- wykluczeniu z gminnego systemu odpadów posesji niezamieszkałych (w większości firm), które od stycznia 2021 r. zlecają odbieranie odpadów bezpośrednio firmie śmieciowej;
- ogłaszaniu przetargów na krótkie okresy (pół roku, rok), co daje możliwość elastycznego wprowadzania zmian w naszej polityce odpadowej i kontrolowania sytuacji;
- uruchomieniu w 2019 r. punktu konsultacyjnego programu Czyste Powietrze, co pomaga mieszkańcom w wymianie pieców na ekologiczne

i zmniejszania ilości popiołów dostarczanych do PSZOK.

W naszej gminie obecnie obowiązują najniższe stawki za odpady (dotyczy stawki w przypadku kompostowania bioodpadów w przydomowym kompostowniku) w porównaniu z sąsiednimi gminami, które wynoszą:

- 25,00 zł/osoba/miesiąc w przypadku odpadów segregowanych,
- 12,00 zł/osoba/miesiąc w przypadku odpadów segregowanych (gdy właściciel kompostuje bioodpady w przydomowym kompostowniku),
- 60,00 zł/osoba/miesiąc w przypadku, gdy właściciel nieruchomości nie wypełnia obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

Informujemy również, że w/w stawki w 2020 r. nie ulegną zmianie.

Dla porównania przedstawiamy stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z sąsiednimi gminami.

	Przasnysz (gmina)	Chorzele	Krasnosielc	Baranowo	Jednoróżec
stawka za odpady segregowane	25,00	29,00	20,00	20,00	25,00
zniżka za kompostowanie bioodpadów w przydomowym kompostowniku	1,00	6,00	2,00	3,00	13,00
stawka za odpady segregowane (z uwzględnieniem zniżki za kompostowanie bioodpadów w przydomowym kompostowniku)	24,00	23,00	18,00	17,00	12,00
stawka w przypadku braku segregacji	50,00	58,00	60,00	40,00	60,00

Zlikwidowanie zagrożenia suchymi drzewami

DANIEL RZOSIŃSKI

Inicjatywa i skuteczność wójta doprowadziła do szybkiego i korzystnego dla gminy i jej mieszkańców rozwiązania problemu suchych drzew przy drogach powiatowych.

Suche drzewa przy drogach powiatowych, przeważnie topole, i opadające gałęzie do niedawna były złązą kierowców. W czasie wietrznej pogody, a zwłaszcza burz, drzewa i gałęzie spadały i powodowały niebezpieczeństwo oraz blokowały przejazd. Było wiele zgłoszeń i interwencji straży pożarnych, co wiązało się z niepotrzebnymi kosztami i angażowaniem służb ratowniczych.

Temat pojawiał się na zebraniach wiejskich, debatach wyborczych, sesjach Rady Gminy i Rady Powiatu, w interpelacjach radnych, rozmowach mieszkańców z włodarzami itp. Powiat kilkakrotnie ogłaszał przetargi na wycinę i zagospodarowanie martwych drzew, ale postępowania nie przynosiły wyłonienia wykonawcy. Sprawa ciągnęła się już latami.

Poiryutowany tym stanem rzeczy Krzysztof Iwulski postanowił wziąć



Prace porządkowe między Małowidzem a Połonią

sprawę w swoje ręce i poprosił władze powiatu o przekazanie gminie zadania utrzymania zieleni przydrożnej w celu skutecznego przeprowadzenia oczyszczenia dróg z zagrażających bezpieczeństwu drzew. Stosowne uchwały Rady Powiatu Przasnyskiego i Rady Gminy Jednorzec otworzyły drogę do podpisania porozumienia i przejęcia zadania przez wójta.

W międzyczasie odezwały się głosy krytyki ze strony jednego z radnych oraz osoby spoza terenu gminy aktywnej na Facebooku, że inicjatywa ta jest niekorzystna dla gminy Jednorzec i przyniesie niepotrzebne koszty. Wójt bronił sprawy, argumentując, że wprawdzie głównym powodem jego zaangażowa-

nia w tą sprawę jest zlikwidowanie zagrożeń i poprawa bezpieczeństwa na drogach powiatowych przebiegających przez gminę, a z jego obliczeń wynika, że realne jest wykonanie tego zadania małym kosztem, bezkosztowo albo wręcz z korzyścią finansową dla gminy. Pierwsze postępowanie przetargowe doprowadziło do wyłonienia wykonawcy, który szybko i sprawnie dokonał wycinki drzew, ich usunięcia, oczyszczenia terenu z gałęzi i dodatkowo wpłacił do gminnej kasy ponad 70 tys. zł. Zobowiązaniem gminy jest jeszcze wykonanie nowych nasadzeń, ale zakup 500 sadzonek i ich posadzenie będzie stosunkowo niewielkim kosztem oscylującym w granicach kilku tysięcy złotych.

Gmina Jednorzec otrzyma maszt i flagę

DANIEL RZOSIŃSKI

Aby wziąć udział w projekcie „Pod biało-czerwoną” finansowanym przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej, należało zebrać odpowiednią liczbę głosów poparcia online – minimum 100 głosów w gminach do 20 tys. mieszkańców.

Głos poparcia dla inicjatywy zakupu masztu i umieszczonej na nim flagi, która będzie eksponowana w centralnym miejscu gminy, mogli oddawać jej mieszkańcy. Celem projektu było także upamiętnienie zwycięstwa wojsk polskich nad



armią bolszewicką w bitwie warszawskiej 1920 r.

Koordinatorem programu w gminie Jednorzec został wójt Krzysztof Iwulski mający doświadczenie w tego typu akcjach z racji swojej dotychczasowej działalności społecznej. Tak skomentował sprawę na swoim profilu fejsbuko-

wym: *Dziękuję za udział w głosowaniu. Maszt z flagą mamy nie jeden i stać nas na kolejny, ale liczy się to, że potrafiliśmy się zintegrować i wspólnie wywalczyć pierwsze miejsce w powiecie... nie pierwszy raz zresztą. Nasze mieszkanki i mieszkańcy oddali 367 głosów, tym samym maszt z flagą trafi do Jednorzecz.*

Granty dla organizacji pozarządowych

MILENA FURMAN

W lutym odbyło się podpisanie umów z organizacjami pozarządowymi w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych gminy Jednorożec w 2021 r.

Konkurs na zadania z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu, z zakresu działalności na rzecz osób w wieku

emerytalnym oraz z zakresu zajęć świetlicowych dla dzieci i młodzieży realizowanych w ramach świetlic wiejskich na terenie gminy Jednorożec został ogłoszony 8 stycznia 2021 r. zarządzeniem nr 3/2021 Wójta Gminy Jednorożec. Podmioty uprawnione do wzięcia udziału w konkursie składały oferty do 26 stycznia. Następnie oferty zostały poddane ocenie formalnej oraz merytorycznej. Wyniki konkursu zatwierdzono zarządzeniem nr 9/2021 Wójta Gminy Jednorożec z dnia 1 lutego 2021 r. oraz ogłoszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Jednorożec, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Gminy w Jednorożcu.

Konkurs organizowany jest w oparciu o Roczny Program Współpracy Samorządu Gminy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o działalno-

ści pożytku publicznego. Planowana wysokość środków przeznaczonych na realizację programu wynosi 100 000,00 zł z podziałem na realizację zadań z zakresu:

- kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego w kwocie 22 000,00 zł,
- upowszechniania kultury fizycznej i sportu w kwocie 56 000,00 zł,
- działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym w kwocie 2 000,00 zł,
- organizacji zajęć świetlicowych dla dzieci i młodzieży realizowanych w ramach świetlic wiejskich znajdujących się na terenie gminy Jednorożec w kwocie 20 000,00 zł.

Gratulujemy zleceniobiorcom i życzymy realizacji zamierzonych planów. W galerii poniżej i na okładce informujemy o dofinansowanych projektach.

Lp.	Nazwa organizacji	Rodzaj zadania publicznego	Kwota wnioskowanej dotacji	Kwota przyznanej dotacji
1.	Kółko Rolnicze „Posilenie” Drażdzewo Nowe 44a 06-323 Jednorożec	I.7	2 900,00	2 900,00
2.	Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich Sołectwa Lipa Lipa 65, 06-323 Jednorożec	I.2	3 000,00	3 000,00
3.	Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednorożeckiej” ul. Odrodzenia 14 06-323 Jednorożec	I.2	3 000,00	3 000,00
4.	Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło w Jednorożcu Zarząd Rejonowy w Przasnyszu ul. Odrodzenia 14 06-323 Jednorożec	I.1	2 500,00	2 500,00
5.	Stowarzyszenie Koła Gospodyń Wiejskich w Jednorożcu ul. Odrodzenia 14 06-323 Jednorożec	I.1	2 000,00	2 000,00
6.	OSP Żelazna Rządowa Żelazna Rządowa 26d 06-323 Jednorożec	I.7	5 454,00	3 000,00
7.	OSP Budy Rządowe Budy Rządowe 29 06-323 Jednorożec	I.7	2 600,00	2 600,00
8.	Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych ul. Sienkiewicza 28 07-400 Ostrołęka	I.1	6 750,00	3 000,00
OGÓŁEM DLA ZADANIA I			28 204,00	22 000,00
9.	Ludowy Klub Sportowy „Mazowsze Jednorożec” ul. Odrodzenia 14 06-323 Jednorożec	II.1	50 000,00	40 000,00
10.	Stowarzyszenie „Jednorożec Robi Co Może” ul. Gwiazdista 5a 06-323 Jednorożec	II.4	10 000,00	10 000,00
11.	Jednorożecki Klub Badmintona „BadKurp” ul. Konwaliowa 15, Stegna 06-323 Jednorożec	II.1	56 000,00	6 000,00
OGÓŁEM DLA ZADANIA II			116 000,00	56 000,00

12.	Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło w Jednorożcu Zarząd Rejonowy w Przasnyszu 06-323 Jednorożec	III.2	2 000,00	2 000,00
OGÓŁEM DLA ZADANIA III			2 000,00	2 000,00
13.	OSP Olszewka Olszewka 06-323 Jednorożec	IV.1	9 000,00	8 500,00
14.	OSP Małowidz Małowidz 59 06-323 Jednorożec	IV.1	10 000,00	8 500,00
15.	Stowarzyszenie „Nasza Wieś Ulatowo-Pogorzel” Ulatowo-Pogorzel 56 06-323 Jednorożec	IV.1	3 800,00	3 000,00
OGÓŁEM DLA ZADANIA IV			22 800,00	20 000,00



Kółko Rolnicze „Posilenie” otrzymało grant na festyn integracyjny w Drażdżewie Nowym

W hołdzie Niezlomnym

WOJCIECH ŁUKASZEWSKI

Od 2011 r. Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych obchodzony jest jako święto państwowe. Ustalono je na 1 marca, co przypomina rocznicę wykonania wyroków śmierci na siedmiu członkach IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w 1951 r.

Pomimo że święto obchodzone jest już od dziesięciu lat, to jednak często zdarzają się przypadki nie wywieszania flag państwowych na budynkach urzędów i instytucji państwowych. W wielu szkołach nie wspomina się tego dnia. Świadomość społeczna zmienia się, ale dosyć wolno. Gdyby nie środki masowego przekazu, takie jak telewizja i Internet, tak naprawdę wielu Polaków miałyby problem z identyfikacją tego święta.

Pomimo przełomu politycznego, który dokonał się w 1989 r., pamięć o żołnierzach walczących po wojnie z przedstawicielami władzy komunistycznej nie jest obecna w świadomości wielu mieszkańców kraju.

Na terenie gminy Jednorożec każdego roku pamięta się o żołnierzach, którzy ponad 70 lat temu stanęli z bronią w rękę przeciw nowemu zniewoleniu Polski. W tym dniu przedstawiciele władz gminnych, organizacji pozarządowych oraz mieszkańcy składają kwiaty na grobie żołnierzy Ruchu Oporu Armii Krajowej (ROAK) znajdującym się na jednorożeckim cmentarzu. Na ścianach budynków użyteczności publicznej wywieszane są białoczerwone flagi.

Pierwszego marca br. pamięć o żołnierzach drugiej konspiracji została uczczona. Wójt Krzysztof Iwulski wraz z Tadeuszem Niestępskim, kierownikiem GZUK, złożyli kwiaty na grobie wspomnianych żołnierzy.

Na terenie gminy Jednorożec na początek 1945 r., po przejściu Armii Czerwonej, datuje się zawiązywanie pierwszych organizacji konspiracyjnych, których rodowód wywodził się z Armii Krajowej (AK) i Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ). Byli członkowie AK zawiązywali tzw. Samoobronę Społeczną, która następnie występowała pod nazwą Ruch Oporu Armii Krajowej (ROAK). Jej zadanie polegało m.in. na obronie byłych żołnierzy AK i ludności cywilnej przed terrorem komunistów. Struktury organizacji na całym północnym Mazow-



Przedstawiciele Urzędu Gminy złożyli kwiaty na jednorożeckim cmentarzu

szu organizował por. Stanisław Rożek „Przebój”, „Zych” mieszkający w Małowidzu. Do organizacji należał m.in. przedwojenny wójt Józef Jankowski „Jagoda”, który działał aktywnie w niej aż do chwili aresztowania w dniu 8 marca 1946 r.¹ Jankowski był dowódcą Ośrodka II ROAK, który swym zasięgiem obejmował gminy: Jednorożec, Chorzele, Zaręby i Baranowo. W gminie Jednorożec funkcję komendanta placówki ROAK sprawował Marceł Kobylński „Orlicz” z Ulatowa-Pogorzeli, natomiast dowódcą grupy w Małowidzu był Wincenty Gołębiowski „Dąb”.

Jednym z najkrwawszych epizodów na ziemi jednorożeckiej było morderstwo dokonane w Lipie rankiem 15 lipca 1945 r. na sześciu żołnierzach ROAK pod dowództwem Kazimierza Artyfikiewicza „Trzynastka” (siódmy aresztowany wkrótce zmarł). To oni pochowani są na parafialnym cmentarzu w Jednorożcu.

Inną organizacją podziemną działającą na terenie gminy Jednorożec był baon nr 35 Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ). Pomimo że formalnie struktury NSZ zostały w styczniu 1945 r. włączone do Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (NZW), na północnym Mazowszu narodowcy używali dawnej nazwy z okresu okupacji niemieckiej. Już wczesną wiosną żołnierze NSZ przeprowadzali wiele akcji przeciw funkcjonariuszom UB, MO i miejscowym konfidentom. Najbardziej spektakularny zryw miał miejsce 1 maja 1945 r. w Krasnosielcu, gdzie z kazamatów tamtejszego więzienia UB uwolniono 42 więźniów (głównie żołnierzy AK i NSZ). W dniu 20 czerwca 1945 r. w mieszkaniu Marii Rogali „Rogoża” z Pomocniczej Służby Kobiet

NSZ w Lipie odbyła się narada członków organizacji. Na zebraniu nastąpił podział funkcji i ostateczne ukształtowanie organizacji w gminie Jednorożec. Utworzono batalion (baon) gminny NSZ nr 35. Komendantem gminnym został Czesław Chodacz „Kmicic”, natomiast komendantem bojówki gminnej plut. podchor. Stanisław Karwowski „Twardy”, uczestnik wspomnianej akcji w Krasnosielcu.

Przeprowadzone przez przasnyskie UB aresztowania wśród członków NSZ w lipcu i sierpniu 1945 r. położyły kres ich działalności.

Najdłużej funkcjonującą organizacją wojskową na północnym Mazowszu, w tym na terenie gminy Jednorożec, było NZW. W północnym powiecie ówczesnego województwa warszawskiego organizacja znalazła się w strukturze XVI Okręgu NZW, noszącego kolejno kryptonimy „Mazowsze”, „Orzeł”, „Tęcza”. W miejscowości Olszewka na terenie naszej gminy 15 października 1949 r. zginął Eugeniusz Lipiński „Mrówka” pochwycony ze swymi podkomendnymi. Na trop oddziału lokalnego bezpieczeństwa wraz z wojskiem Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) wpadła dzięki współpracy denuncjatora NZW Stefana Kochańskiego „Zbigniew”, który nawiązał współpracę z bezpieczeństwem, należąc do grupy utworzonej w celu eliminacji pozostałych żołnierzy podziemia. Grupę nazwano „V kolumna”.

Na terenie powiatu przasnyskiego „polowanie” na Wyklętych trwało do października 1951 r., kiedy to zlikwidowano ostatnią grupę zbrojną NZW Stanisława Kakowskiego „Każmierczuka”.

W gminie Jednorożec funkcjonowała również dwuosobowa młodzieżowa antykomunistyczna organizacja „Młoda Gwardia”, do której należeli Jan Szmalec z Jednorożca i Józef Wiszowaty z Ulatowa-Pogorzeli. Działalność organizacji

¹ Powtórnie aresztowany przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przasnyszu w grudniu 1950. Po wyjściu na wolność po sześciu miesiącach ze względu na zły stan zdrowia, w wyniku nieudolnego traktowania stracił zdrowie i zmarł 3 grudnia 1957 r.

polegała na przeprowadzaniu akcji propagandowych w formie rozklejania plakatów i ulotek antykomunistycznych.

Dzień 1 marca zmusza do chwili zadumy nad ponadczasowymi wartościami takimi jak Bóg, Honor i Ojczyzna, którym hołdowali Żołnierze Niezłomni. Przez dekady byli zapomniani, skrycie zakopani we wspólnych mogiłach, pod bramami cmentarzy, w lasach, na wy-

sypiskach śmieci (powązkowska łączka). Jak pisał Zbigniew Herbert, *Ponieważ żyli prawem wilka. Historia o nich głucho milczy....* Od kilkunastu lat sukcesywnie przywracana jest pamięć o żołnierzach drugiej konspiracji i zajmują należne im miejsca w dziejach kraju i w świadomości społeczeństwa.

Na terenie gminy Jednorzec kultywowana jest pamięć o wydarzeniach

sprzedaż ponad 75 lat. Pomnik na cmentarzu parafialnym w Jednorzeczku oraz tablica pamiątkowa na ścianie kaplicy w Lipie świadczą o wysokim poziomie świadomości patriotycznej mieszkańców gminy Jednorzec, których ojcowie i dziadkowie zmagali się z niechcianą władzą wprowadzającą totalitarny system rządów.

Działalność drużyny harcerskiej w czasie pandemii Covid-19

KRZYSZTOF MALUCHNIK

Harcerze i harcerki z 2. Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej „Liwiec” w Jednorzeczku prężnie działają – oczywiście z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego i wytycznych wydanych przez Główną Kwaterę Związku Harcerstwa Polskiego.

Jedną z inicjatyw było przekazanie przez naszych harcerzy i zuchy Betlejemskiego Świątecznego Pokoju – 22 grudnia 2020 r. trafiło do Urzędu Gminy i kościoła parafialnego w Jednorzeczku.

Kolejnym wydarzeniem był Dzień Myśli Braterskiej, który obchodziliśmy 22 lutego. Odbyła się uroczysta zbiórka mundurowa, podczas której wykonali-



#SerceLenki w Dniu Myśli Braterskiej

śmy zadanie po nominowaniu naszej drużyny do challenge #SerceLenki. Członkowie i członkinie naszej drużyny wykonali papierowe serduszka, z których ułożyliśmy duże serce dla Lenki chorej na SMA. Nasza drużyna nominowała do wykonania zadania Urząd Gminy w Jednorzeczku i drużyny harcerskie z hufca w Przasnyszu.

W dniu 6 marca 2021 r. w Połoni odbyła się gra terenowa poświęcona pamięci Żołnierzy Wyklętych. Drużyny z naszego hufca w Przasnyszu rywalizowały o zwycięstwo. Gra miała cel edukacyjny – harcerze i harcerki zapoznali się z historią Żołnierzy Wyklętych, którzy walczyli o wolną Polskę w podziemiu niepodległościowym w okresie PRL.

Czuwaj !

Jednorozce istnieją!

MILENA FURMAN

„Jednorzec – stworzenie fantastyczne, występujące w mitach i legendach, posiadające jeden róg pośrodku czoła. Najwcześniej opisane przez Ktezjasza w V-IV w. p.n.e.

Pliniusz Starszy dodał mu jeszcze łeb jelenia, stopy słonia i ogon lwa. W średniowieczu przedstawiano go z głową i korpusem białego (rzadziej czerwono-czarnego) konia, dodając niekiedy nogi jelenia i lwi ogon. Jednorozca uważano za jedyne zwierzę mające odwagę atakować

słonia, posiadające tak ostre kopyta, że jedno ich uderzenie rozcina słoniowi brzuch”. Tak czytamy w Wikipedii.

My dziś obalamy mity... jednorozce istnieją! Nasz jednorzec nie ma łba jelenia, ogona lwa ani stóp słonia. Jest piękny i kolorowy. Co najlepsze, nie jest zwierzęciem mitycznym, a naprawdę istnieje! Na własne oczy widziały go dzieci ze żłobka oraz Przedszkola Samorządowego w Jednorzeczku. Przechadzał się z dumą po Jednorzeczku... Kto widział jednorozca, łapka w górę!

Zagościł na dobre w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jednorzeczku. Nie obiecujemy, że będzie obsługiwał czytelników. Spotkać będzie go można na imprezach na terenie gminy Jednorzec. Bądźcie czujni.



Nasz jednorzec zapoznaje się z księgozbiorem

Pamiętki po Janie Pawle II w parafii Jednoróżec

KRZYSZTOF MALUCHNIK

W tym roku Wielki Piątek przypada 2 kwietnia, a ten dzień, jak wiemy, to rocznica odejścia wybitnego Polaka św. Jana Pawła II.

Każdy z nas pamięta 2 kwietnia 2005 r., kiedy to w sobotę wieczorem o godz. 21.37, w Wilegile Świąta Miłosierdzia Bożego, Jan Paweł II umierał na oczach świata. Każdy z nas przeżywał jego odejście z tego świata. To były wyjątkowe narodowe rekolekcje, kiedy wszyscy byliśmy razem. Jakie mamy w parafii Jednoróżec pamiętki po Ojcu Świętym, które mają wartość historyczną i sentymentalną?

W dniu 7 września 1983 r. Ojciec Święty poświęcił w Watykanie kamień węgielny z grobu św. Piotra znajdującego się w podziemiach Bazyliki Watykańskiej, przeznaczony pod budowę kościoła parafialnego w Jednoróżcu. Uroczystego wmurowania kamienia węgielnego dokonał w dniu 24 czerwca 1991 r. bp płocki Roman Sikorski.

Bullą papieża Jana Pawła II pt. *Totus Tuus Poloniae Populus* z 25 marca 1992 r. parafia Jednoróżec została wyłączona z dekanatu przasnyskiego należącego do diecezji płockiej, a włączona do dekanatu chorzelskiego w diecezji łomżyńskiej.

W dniu 4 października 2002 r. w czasie pobytu w Rzymie kapłanów z die-

cezji łomżyńskiej, którzy obchodzili dwudziestolecie święceń kapłańskich, ks. Andrzej Krona, proboszcz parafii pw. św. Floriana w Jednoróżcu, wystarał się o błogosławieństwo papieskie wypisane na pergaminie. Podpisane zostało przez Jęmuźnika Papieskiego abp. Oscara Rizzato.

Po śmierci Jana Pawła II z inicjatywy ks. Andrzeja Krona wzniesiono pomnik św. Jana Pawła II znajdujący się przed wejściem do kościoła parafialnego. Poświęcenia 1 maja 2005 r. dokonał bp łomżyński Stanisław Stefanek. Monument przedstawia papieża w postawie stojącej, błogosławiącego wiernych, którzy wchodzi do kościoła. Fundacji dokonali parafianie, którzy złożyli ofiary na ten cel.

W dniu 30 kwietnia 2006 r. leśnicy Nadleśnictwa Parciaki w Budziskach ofiarowali parafii w Jednoróżcu i posadzili na placu przy kościele parafialnym w Jednoróżcu sadzonkę dębu papieskiego z nadanym numerem certyfikatu 206. W pobliżu drzewka odsłonięto tabliczkę na kamieniu, która upamiętnia to wydarzenie, oraz zakopano butelkę z kopią certyfikatu i sprawozdaniem z uroczystości. Nasiona drzewek dębowych pochodzą z dębu Chrobry, który jest najstarszym dębem w Polsce. Podczas pielgrzymki polskich leśników do Watykanu 28 kwietnia 2004 r. żołędzie zebrane z tego dębu zostały pobłogosławione przez Jana Pawła II. W szkółce kontenerowej w Rudach Raciborskich wyhodowano z nich 500 sadzonek, które zostały uroczystie posadzone przez leśników na terenie całego kraju. Będą żywymi i długowiecznymi pomnikami czasów, gdy po ziemi chodził Jan Paweł II, który bardzo umiłował ojczystą przyrodę.



Portret Jana Pawła II nad chrzcielnicą. Fot. M.W. Kmoch

W prezbiterium kościoła parafialnego w Jednoróżcu, po lewej stronie nad wejściem do zakrystii, znajduje się polichromia przedstawiająca papieża Jana Pawła II na tle Bazyliki św. Piotra w Watykanie. Malowidło zostało wykonane w 2007 r. Nad chrzcielnicą wisi portret papieża.

W 2011 r., po beatyfikacji Jana Pawła II, parafia w Jednoróżcu za pośrednictwem abp. Edwarda Nowaka otrzymała relikwie II stopnia z szat biskupich papieża.

Wszystkie te pamiętki związane z Papieżem Polakiem możemy oglądać w kościele parafialnym w Jednoróżcu. Jednak największą spuścizną Jana Pawła II jest jego nauczanie, ale to, jak je wykorzystaliśmy i czy przekazujemy je nowym pokoleniom, które nie zdążyły go poznać, zależy od nas.

Okolicznościowo z GBP

MILENA FURMAN

Ostatnie miesiące obfitowały w różne święta. W styczniu celebrowaliśmy Dzień Babci oraz Dzień Dziadka, w lutym Dzień Zakochanych, a w marcu Dzień Kobiet.

Święta te obchodziliśmy bardziej kameralnie niż w poprzednich latach ze względu na obostrzenia panujące w kraju. Gminna Biblioteka Publiczna w Jednoróżcu, stosując się do obowiązujących zaleceń, a zarazem chcąc wyjść z ofertą do mieszkańców,



Nagrody w konkursie „Super moc mojej babci i mojego dziadka”

zorganizowała na portalu Facebook cykl trzech konkursów.

Pierwszy, „Super moc mojej babci i mojego dziadka”, był zainspirowany książkami z naszego księgozbioru, m.in. o nieustraszonej babci, o dziadku posiadającym tajemnice i rozwiązują-

cym zagadki czy też o babci, która gra na trąbie. Uczestnikom konkursu zadaliśmy pytanie konkursowe: jaką super moc ma moja babcia, mój dziadek bądź dziadkowie? Co dla mnie robią, co robią najlepiej, co lubię z dziadkami robić itd.

Konkurs walentynkowy zorganizowaliśmy w celu ukazania, że miłość to jedno z najważniejszych uczuć. Zadanie konkursowe polegało na napisaniu komentarza z tytułem książki opowiadającej o miłości, którą nasi Czytelnicy i Czytelniczki polecają bądź chcieliby przeczytać, sugerując przy okazji, o jakie tytuły warto wzbogacić nasz biblioteczny księgozbiór.

„Damy Ci kwiatek na Święto Kobiet” to konkurs zorganizowany z okazji 8 marca. Słuchając dorobku polskiej oraz światowej muzyki, zauważyliśmy duży

zasób piosenek poświęconych kobietom. Aby wziąć udział w konkursie, wystarczyło skomentować post konkursowy, podając link z piosenką o kobietach, podając tytuł oraz wykonawcę piosenki o kobietach lub tytuł ulubionej książki o losach kobiet.

Zasady wszystkich trzech konkursów były bardzo proste: wystarczyło skomentować posty konkursowe, odpowiadając na pytania bądź postępować zgodnie z poleceniami w opisach konkursów. Wśród uczestników i uczestniczek rozlosowaliśmy po 3 nagrody w każdym

konkursie: trzy zestawy prezentów dla babć oraz dziadków, trzy zestawy upominków walentynkowych oraz trzy bukiety kwiatów. Wyniki oraz filmiki z losowania nagród zamieściliśmy na naszym fanpage’u.

Dziękujemy bardzo za udział w naszych konkursach. Cieszymy się, że ta forma spodobała się Państwu i wzbudziła zainteresowanie. Zachęcamy do śledzenia naszego fanpage’a na Facebooku oraz naszej strony internetowej: www.bibliotekajednorozec.idcom-web.pl.

Zostań ratownikiem życia – oddaj krew

MAŁGORZATA PRZYBYŁEK

Pod takim hasłem już od kilku lat Ochotnicza Straż Pożarna w Jednorózu organizuje akcje honorowego oddawania krwi. Cieszą się zainteresowaniem nie tylko mieszkańców naszej gminy, ale również sąsiednich, z czego jesteśmy bardzo dumni.

Staramy się, aby terminy były w miarę regularne, jednak ze względu na różny okres oddawania krwi przez mężczyzn i kobiety nie jest to łatwe zadanie.

W dniu 27 lutego 2021 r. odbyła się kolejna akcja krwiodawstwa i mimo pandemii zgłosiło się 26 chętnych osób. Po zbadaniu i konsultacji lekarskiej aż 9 osób zostało zdyskwalifikowanych. Częstym powodem dyskwalifikacji jest zbyt niski poziom hemoglobiny, dlatego poniżej podam fantastyczny i sprawdzony sposób na jej uzupełnienie.



Punkt krwiodawstwa przy remizie OSP w Jednorózu

Wszystkim tym, którzy oddali krew, jak również tym, którzy bardzo tego chcieli, jednak się nie udało z różnych powodów, bardzo dziękujemy za to, że przybyli, aby podzielić się cenną częścią siebie.

Serdecznie zapraszamy wszystkich krwiodawców, jak również zachęcamy osoby, które chciałyby dołączyć do naszego grona, na kolejne akcje organizowane w tym roku.

Terminy akcji krwiodawstwa przy OSP w Jednorózu:

- 7 maja 2021 r. (piątek)
- 10 lipca 2021 r. (sobota)
- 25 września 2021 r. (sobota)
- 4 grudnia 2021 r. (sobota).

Oto obiecany przepis na koktajl „Moc krwiodawcy”: do wysokiego naczynia wrzucić sporą garść mrożonego lub świeżego szpinaku. Dodaj obrane i pokrojone na kawałki jabłko (1 sztuka) oraz kiwi (1 sztuka). Użyj blendera, który rozdrobni i wymiesza składniki. Gotowe, smaczne i zdrowe!

Morsowanie dla WOŚP, biegi, kijki i nie tylko

ANNA URBANIAK

Dużo się u nas ostatnio działo. Stowarzyszenie „Jednorózek Robi Co Może” mimo zimy nie zwolniło obrotów – oto relacje z naszych inicjatyw!

Najpierw szczytny cel, a zarazem powód do kolejnej kąpieli w rzece Orzyc – mowa o morsowaniu dla WOŚP. Temperatura powietrza -4 stopnie nie zniechęciła nas, by 31 stycznia wejść do zimnej wody i zasilić puszkę WOŚP dowolną kwotą. W podziękowaniu każdy śmiałek i każda śmiałkini otrzymali batonika oraz wzięli udział w losowaniu dużej czekolady. Szczęściarą okazała się Ania Koźlik, która i tak podzieliła się słodką wygraną. Najwytrwalsi siedzieli w wodzie 20 minut, bo jak się kąpać, to konkretnie!

Widząc duże zainteresowanie hartowaniem ciała, postanowiliśmy zorganizować morsowanie dla chętnych. Wydarzenie zorganizowaliśmy 27 lutego 2021 r. w Drążdzewie, korzystając z prywatnej kładki. Chętnych do zimowej kąpieli nie brakowało. Zebrało się ok. 50 osób. Gościliśmy osoby z Ciechanowa, Płońska, Makowa Mazowieckiego i Przasnysza. Poziom wody wzrósł niesamowicie, zalewając kładkę, dlatego z uwagi na bezpieczeństwo najmłodszych przygotowaliśmy wianienki napełnione wodą z Orzyc. Podczas rozgrzewki prowadzonej przez

Annę Koźlik na szyjach zgromadzonych zawisły naszyjniki z kwiatków, których zadaniem było odwrócenie uwagi uczestników od zimnej wody, jak i przygotowanie do nietypowych zdjęć. Jedni zanurzyli tylko stópki, inni nie zostawili na głowie suchego włosa. Najmłodszymi morskami była 6-letnia Zuzia Koźlik i 9-letnia Martynka Barłożek. Jak to mówią, przykład idzie z góry – rodzice morsują, to i dzieci próbują. Najmłodsza foczka otrzymała słodkości i statuetkę ręcznie wykonaną przez naszą złotą rączkę Roberta Sadowskiego. Druga statuetka „Zimny Drań” razem z czekoladami trafiła na losowanie, a szczęściarą był nie drań, a Anita Jurkian, dawna mieszkanka Jednorozca. Dzięki wielogodzinnej pracy naszego Roberta każdy uczestnik i uczestniczka otrzymali śliczny, drewniany i ręcznie wypalany medal, na którym widniała podobizna foczki dla pań i morsa dla panów. Robert jak zwykle zachwycił umiejętnościami.

Po zimnej kąpieli chętni mogli poczęstować się gorącą herbatką, kawą i zupą grochową oraz pysznymi ciastami, które upiekły nasze kobiety. Na zakończenie można było ogrzać ciała przy ognisku i upiec kielbasę oraz umówić się na kolejne hartowanie! Polecamy Wam zimowe zabawy w wodzie!

W walentynkowy poranek, punktualnie o 10:00, nasze jednorozeczkie morsy wzięły udział w karnawałowym morsowaniu w Romanach-Seborach organizowanym przez Morsy Przasnysz. Uczestnicy i uczestniczki przebrani w zabawne kostiumy weszli do lodowatej wody. Nie zabrakło jednorozca, panny młodej i pana młodego, Myszkę Miki, księżniczki, klauna, Minionki, misia i innych wesołych przebrań, dzięki którym mogliśmy zapomnieć o minusowej temperaturze, śniegu i wietrze. Morsowanie w ubraniach nic nie daje, jest tak samo zimno jak i bez ubrań, ale morsowanie w wesołych przebraniach powoduje uśmiech i radość. I tego Wam życzymy!

Wydarzenie pod hasłem „Sportowe Walentynki” zorganizowaliśmy już po



Morsowanie w Orzycu

raz trzeci i mamy nadzieję, że ta inicjatywa stanie się w Jednorzcu tradycją. Dzień 14 lutego jest dniem miłości, ale również przyjaźni, dlatego spędzamy go wspólnie i z wszystkimi chętnymi do aktywności na świeżym powietrzu.

Na początku uczestnicy i uczestniczki otrzymali przypinki okolicznościowe i balony oraz zostali podzieleni na dwie grupy: biegaczy i kijkarzy. Punktualnie o 18:00 wszyscy ruszyli w trasę, która wiodła ulicami rozświetlonego Jednorzca. Do wyboru mieli dystans 2,5 lub 5 km. Pomimo zimowej aury na starcie zameldowało się ok. 90 osób, co przerosło nasze oczekiwania. Wszyscy dotarli do mety, tym samym zasłużyli na kubeczek, rameczkę do zdjęcia, słodki drobiazg i medal w kształcie serca, których produkcja zajął się Michał Kowalczyk. Nie zabrakło również losowania, na które trafiły czekolady i statuetki wykonane przez niezawodnego Roberta Sadowskiego. Nastąpiło również rozstrzygnięcie konkursu zorganizowanego online na naszym facebookowym fanpage'u, a zwyciężczynią została Justyna Okraska. Otrzymała statuetkę walentynkową „Demon seksu”. Kolejna statuetka „Gorące serce” trafiła do najmłodszej uczestniczki treningu Zuzi Koźlik z Jednorzca, zaś „Wulkanem Miłości” została Agnieszka Zawadzka z Ciechanowa. Gratulujemy!

Statuetki, jak i nagrody pocieszenia wykonane przez Roberta, wręczył wójt Krzysztof Iwulski. Wyłoniono najmłodszego i najstarszego uczestnika – tym drugim został 69-letni Stanisław Zawadzki, mieszkaniec Ciechanowa, który jest naszą inspiracją i wzorem do naśladowania. To bardzo miły i przyjacielski uczestnik wielu zawodów sportowych odnoszący sukcesy, za którym w ślad poszli syn, córka i wnuk. Jak mawiają, niedaleko pada jabłko od jabłoni. Chętni mogli poczęstować się słodkościami oraz gorącą herbatą, kawą i podzielić się wrażeniami i wnioskami na temat wydarzenia. W oparciu o pozyskane informacje mamy jeden wniosek: Sportowe Walentynki 2022 muszą się odbyć!

W miarę możliwości staramy się uczestniczyć w akcjach charytatywnych, zwłaszcza o akcencie sportowym. Wielokrotnie braliśmy udział w imprezach sportowych, z których dochód przeznaczony jest na leczenie chorych osób. Dzięki temu łączymy przyjemne z pożytecznym. W ostatnim czasie, z uwagi na pandemię w kraju, zmuszeni byliśmy przeprowadzić treningi o charakterze charytatywnym bez udziału osób spoza naszej grupy. Zabawą wsparliśmy zakup wózka inwalidzkiego dla Krystiana Brzostka ze Szczytna. Kwota, którą zebraliśmy, to 550 zł. Choć to tylko cegiełka, to cieszymy się, że mogliśmy wesprzeć akcję, a Krystian pozyskał już nowy wózek i może biegać. Tak! Krystian bierze udział w zawodach biegowych. Wielokrotnie uczestniczył w wydarzeniach sportowych w Jednorzcu. Ma 31 lat, a niepełnosprawność towarzyszy mu od urodzenia. Nie rozczuła się nad sobą, tylko tętni życiem, a swoją pasją zaraża innych. Jest bardzo miłą osobą godną podziwu i będącą inspiracją do walki z przeciwnościami losu.

Podobny trening ze zbiórką charytatywną zorganizowaliśmy z przeznaczeniem na leczenie dla naszego mieszkańca Michała Kmocha, który uległ



„Sportowe Walentynki”

poważnemu wypadku samochodowemu. W jego wyniku stracił czucie w nogach. Kwota, którą zebraliśmy, to 245 zł. Choć to kropelka w morzu potrzeb, my nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa. Dwudziestoseściolatek potrzebuje naszej i waszej pomocy! Obecnie porusza się na wózku inwalidzkim, ale jest szansa na powrót do pełnej sprawności. Namawiamy do wsparcia w miarę możliwości zbiórki internetowej na stronie <https://pomagam.pl/michaljk>. Niech Michał biega tak jak my!

Charytatywne zbiórki prowadzone podczas spotkań treningowych to nie to samo, co wydarzenia dla ogółu społeczeństwa, na co wskazują zebrane kwoty. Przypominamy, że organizując imprezę sportową w 2020 r., zebraliśmy prawie 3 tys. zł na leczenie Lenki Mazur, a w 2019 r. 4,5 tys. zł na leczenie Łukasza Rumińskiego. To zasługa wielu ludzi, ale w największej mierze członków i członkiń stowarzyszenia, którzy

poświęcają siebie i swój prywatny czas. Dziękujemy, że jesteście z nami. Zachęcamy do zabaw sportowych z naszym stowarzyszeniem. Doceniemy swoje zdrowie, wykorzystajmy je, póki możemy.

Nasz mały jednorożec, Łucja Jeznach, wymaga stałej rehabilitacji ruchowej, psychologicznej i logopedycznej. Jedenastolatka jest pogodną osobą, która wraz ze swoją mamą robi co może, by poprawiać swoje zdrowie. Dziewczynka nie biega dla medali, ona biegnie po zdrowie! Dlatego nie bądźmy obojętni i, rozliczając PIT, wpiszmy KRS Fundacji „Zdażyć z Pomocą” 0000037904 oraz numer ewidencyjny 18540 z dopiskiem: „Jeznach Łucja”. Należy również zaznaczyć pole „Wyrażam zgodę”. Tylko tyle, a dla Łucji aż tyle! Choć może PIT-y już macie rozliczone, ta informacja przyda się Wam na kolejny rok! Wpisujcie w kalendarz, pomagajcie, róbcie, co możecie!

Nie samymi sportowymi wydarzeniami człowiek żyje. Integracja grupy

to jeden z ważniejszych działań naszego stowarzyszenia. Wspólne treningi na zawody to tylko część spotkań. Robimy wiele rzeczy wspólnie i dzięki temu nasze relacje zacieśniają się, a współpraca staje się przyjemnością. Łatwiej jest nam rozpoznać swoje humory, nawyki i dzięki temu możemy pomóc jedni drugim nie tylko podczas rywalizacji sportowej. Wspólnie jeździmy na zawody, ale również spotykamy się na treningach biegowych, rowerowych, nordic walking, jeździe na rolkach, grze w piłkę... Mamy też za sobą kuligi, wyjazd na spływ kajakowy, wyjazdy na pływalnię pod hasłem „Pływaj z nami jednorożcami”, wycieczki, wypadki do kina, ogniska, a nawet ostatkowe imprezy. Co planujemy? Chcemy wspólnie wybrać się na łyżwy.

Mamy jeszcze jeden plan, ale to już nasza mała tajemnica. Chcesz być w temacie? Dołącz do nas dla zdrowia, dla zabawy, dla siebie!

W pogoni za piłką

ANNA URBANIAK

W ostatnich miesiącach do naszego kalendarzyka sportowego dopisaliśmy grę w piłkę. Korzystając z uprzejmości dykcji naszych placówek oświatowych, spotykaliśmy się w sali gimnastycznej i hali sportowej w Jednorożcu.

Z każdym treningiem zainteresowanie rozgrywkami rosło, a nasza grupa jeszcze bardziej zacieśniła więzy. Dzieliliśmy się na 3-4 grupy, ale i tak w skład drużyny wchodziło więcej osób niż przewiduje jakiegokolwiek regulamin. Powstawały drużyny mieszane ze względu na płeć, ale i wiek. Juniorzy na przemian ze starszą grupą tworzyli zespół. Często rodzic należał do przeciwnej drużyny co dziecko, podobnie jak brat z siostrą, a wtedy gra była jeszcze ciekawsza. Bywało też tak, że mały szkrab chciał być z rodzicem w drużynie i oczywiście nie robiliśmy problemów, bo gra powinna być przyjemnością.

Dwugodzinne treningi realizowaliśmy raz w tygodniu, choć byli głośliwi, by zwiększyć częstotliwość spotkań na sali. No ale przecież trzeba też znaleźć czas na bieganie, od którego wszystko się zaczęło! Na początku meczu odbywało się głosowanie, w jaką dyscyplinę sportową zagramy danego dnia. Najczęstszymi rozgrywkami była gra w piłkę

nożną. Rozegraliśmy też mecze w piłkę ręczną, kosza oraz w dwa ognie, gdyż prosiły nas o to najmłodsi dzieciaki. Choć większość zawsze wygrywa, my staramy się słuchać również mniejszości, dlatego każdy może zaproponować dyscyplinę, na jaką ma ochotę. Wyróżniającą się grą naszych chłopców, Marka i Patryka, którzy są członkami klubu „Mazowsze Jednorożec”, niejednokrotnie nas zachwyciła. Rodzina Borczaków rozchwytywana podczas wyboru zawodników to niesozłifowane diamenty, które kiwają się jak zawodowcy. Jako pierwsi wybierani byli zawsze Sylwek i Darek, którzy swą szybkością dorównywali naszej młodzieży. Podczas gry odkryliśmy, że w naszej drużynie są niesamowici bramkarze: Robert i Marcin, którzy odnajdują się również na boisku. Bardzo przemyślane podania Damiana, Piotra i Pawła prowadziły do kolejnych bramek. Michała i Natalię zapamiętamy jako bardzo dobrych strzelców. Nasze kobiety Marzena, Gosia, Kinga, Mariola, Magda i dwie Anny stały na obronie i były jak mur, który niełatwo przeskoczyć.

Na boisku wszyscy robili, co mogli, ale zdarzały się również celne zagra-



Po piłkarskim treningu w Dniu Kobiet

nia do własnej bramki. Nikt jednak nie krzyczał, nie rozpacział i nie miał pretensji, dlatego właśnie liczba uczestników na zajęciach wyłącznie rosła. Po wielu spotkaniach nasza gra bardzo się zmieniła – zauważyliśmy, że nie boimy się piłki, że częściej przechodzimy do ataku, a rzuty są celniejsze. W naszych ciałach podczas gry uaktywniły się mięśnie, które podczas biegania najwidoczniej nie były używane. Następnego dnia po rozgrywkach bolało nas dosłownie wszystko, ale to oznaczało, że zawodnicy grali jak należy!

Kilkakrotnie na naszych treningach gościliśmy osoby spoza naszego stowarzyszenia. Mamy nadzieję, że zostaną z nami na dłużej, a sport na stałe zagości w ich życiu. To lekarstwo na wiele schorzeń, dlatego namawiamy do uprawiania różnych dyscyplin sportowych, by było zdrowo i różnorodnie.

Statuetka Jednorożca 2020 wręczona!

MILENA FURMAN

Na XXVII zwyczajnej sesji Rady Gminy Jednorożec w dniu 26 lutego 2021 r. odbyło się wręczenie Statuetki Jednorożca. Otrzymała ją historyczka, regionalistka i działaczka społeczna Maria Weronika Knoch.

Statuetka Jednorożca to bardzo ważne trofeum dla naszego społeczeństwa, co podkreśliła dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednorożcu Eugenia Bonalska, przedstawiając sylwetkę oraz dorobek laureatki. Odznaczenie wręczone zostało po raz piętnasty. Wyróżnienie przyznaje się osobom fizycznym, organizacjom pozarządowym, przedsiębiorcom za szczególne zasługi i znaczący wkład pracy dla rozwoju gminy Jednorożec oraz wybitną twórczość dotyczącą Ziemi Jednorożeckiej. Zgłoszone kandydatury opiniuje kapituła powołana przez Radę Gminy Jednorożec.

W 2020 r. kapituła na wniosek przedstawicieli gminy Jednorożec w postaci 5 radnych Rady Gminy przyznała Statuetkę Jednorożca Marii Weronice Knoch *za wyjątkowe zaangażowanie, bezcenny wkład pracy badawczej na rzecz gminy i społeczności jednorożeckiej, za stwarzanie niezbędnych warunków dla poznawania historii, dziedzictwa ziemi kurpiowskiej oraz jednorożeckiej, a także promocję naszej gminy w przestrzeni publicznej.*

Po przedstawieniu przez Eugenię Bonalską biogramu Marii Weroniki Knoch, który zamieszczamy poniżej, głos zabrał wójt gminy Jednorożec Krzysztof Andrzej Iwulski. Skierował do laureatki słowa uznania, podziękowania oraz gratulacje. Podkreślił, iż laureatka jest *naszym dobrem gminnym, dostrzeganym nie tylko tu w gminie, ale i na zewnątrz.* Wójt zwrócił uwagę na bardzo imponujący – pomimo młodego wieku – dorobek laureatki, a także na to, że zawsze jest wierna naszej gminie i ją wspaniale promuje na wielu płaszczyznach.

Laureatka nie kryła wzruszenia mówiąc, iż jest to *niezwykle emocjonująca chwila*, bo mimo że tyle wyróżnień już się w jej życiu pojawiło, *to to jest chyba najważniejsze, bo jest nasze, jednorożskie, miejscowe, od przedstawicieli tej ziemi.* Podziękowała serdecznie za nominację i pozytywną decyzję kapituły. Dodała, że traktuje to ogromne wyróż-



Wręczenie statuetki odbyło się w warunkach pandemii, ale nie mniej uroczystie

nienie jako kredyt zaufania i motywację do działania. Podziękowała również wszystkim, których spotkała na swojej drodze podczas pracy na rzecz naszej małej ojczyzny. Przemówienie zakończyła zapowiedzią dalszych działań: *Do zobaczenia gdzieś na szlaku, na trasie, podczas rozmowy.*

My również gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów, powodzenia oraz spełnienia wszystkich planów – zarówno osobistych, zawodowych, jak i tych w przestrzeni społecznej!

Maria Weronika Knoch urodziła się w 1992 r. w Przasnyszu jako córka Teresy z Krawczyków i Wiesława Knochów. Na stałe mieszkała w Jednorożcu w latach 1992–2011. Ukończyła jednorożeczką podstawówkę i gimnazjum. W latach 2002–2008 była członkinią Kurpiowskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Jutrzenka”. Uczęszczała do klasy humanistycznej Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Przasnyszu.

Tematy regionalne zaczęła podejmować w czasie nauki w liceum. W ramach stypendium dla szczególnie uzdolnionych uczniów, przyznanego przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, zgłębiała temat I wojny światowej i II RP w powiecie przasnyskim – efektem był 90-stronicowy maszynopis *Przasnysz 1918*. W 2011 r. podjęła studia historyczne na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, a po roku przeniosła się na Uniwersytet Warszawski. Realizowała specjalizacje: nauczycielską oraz popularyzację historii z elementami dziennikarstwa. W tym czasie była stypendystką programu „Indeks Start2Star” Fundacji Leszka i Jolanty Czarneckich. Studia ukończyła z wyróżnieniem. Obecnie pod opieką prof. Janusza Szczepańskiego pracuje nad doktoratem.

Od 2013 r. naukowo zajmuje się badaniem dziedzictwa i dziejów powiatu

przasnyskiego oraz Puszczy Zielonej ze szczególnym uwzględnieniem jej zachodnich krańców (gmina Jednorożec), a od 2016 r. także Puszczy Białej. Na blogu „Kurpianka w wielkim świecie” (www.kurpiankawwielkimswiecie.pl) opublikowała ponad 500 postów, w tym setki nt. historii lokalnych – początkowo artykuły pisane na podstawie literatury, a następnie wyniki własnych badań. Działania prowadzi szczególnie na Facebooku, m.in. na fanpage’ach *Kurpianka w wielkim świecie* oraz *Kapliczki, figury i krzyże przydrożne w gminie Jednorożec*. Regionalia popularyzowała w Radiu Dla Ciebie, Radiu OKO, Radiu Nadzieja oraz w radiowej Dwójce i Trójce, zaś genealogię w „Gazecie Wyborczej” i dwukrotnie w „Pytaniu na śniadanie”.

W 2015 r. założyła Sekcję Historii Regionalnej Studenckiego Koła Naukowego Historyków UW, której była przewodniczącą. Wielokrotnie prezentowała historię Kurpiów podczas spotkań koła. W latach 2014–2019 wzięła udział w 15 krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, podczas których prezentowała referaty na tematy regionalne.

Dwukrotnie wyróżniono ją stypendium starosty przasnyskiego za wybitne osiągnięcia w różnych sferach działalności edukacyjnej dla szczególnie uzdolnionych studentów. Efektem pierwszego projektu stypendialnego jest książka pt. *Kapliczki, figury i krzyże przydrożne w gminie Jednorożec* wydana w 2015 r. przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Jednorożcu, zaś drugiego książka *Na skraju Kurpiowszczyzny. Parafia pw. św. Floriana w Jednorożcu*, którą w 2020 r. wydało Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednorożeckiej”.

Napisała 50 artykułów do publikacji zbiorowych, czasopism naukowych i popularnonaukowych oraz publikacji konferencyjnych – wszystkie podejmują

tematykę historii regionalnej i liczą od kilku do kilkudziesięciu stron. Opracowała kilka edycji źródłowych, m.in. spisy bieżących z powiatu makowskiego oraz wspomnienia Stefana Wilgi (1911–1944) z Jednoróżca. W latach 2016–2019 napisała 100 felietonów historycznych nt. dziejów powiatu przasnyskiego w serii „Region pod lupą” w „Kurierze Przasnyskim”. Od 2017 r. na stronie SPZJ na Facebooku co tydzień publikuje wpis z serii „Niedziela z historią”, w której przybliżyła wybrane aspekty dziejów i dziedzictwa gminy Jednoróżec.

Jest członkinią Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej, Związku Kurpiów, Północno-Mazowieckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego i SPZJ. Pełni funkcję wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej oraz wiceprzewodniczącej Rady Dziedzictwa Regionalnego w Przasnyszu. Administruje fanpage’ami 4 ze wspomnianych organizacji oraz stroną „Rocznika Przasnyskiego” – jest członkinią jego Rady Redakcyjnej, redaktorką i korektorką. Te same funkcje pełni w redakcji „Więści znad Orzyca” i „Krasnosielckiego Zeszytu Historycznego”. Należy do Rady Redakcyjnej „Rocznika Ostrowskiego”. W ramach TPZK współorganizuje cykliczne spotkania miłośników historii regionalnej i jest współautorką pytań

w corocznym „Konkursie Wiedzy o Ziemi Krasnosielckiej z Powiatem Makowskim w tle”. Od 2018 r. w ramach SPZJ prowadzi Jednoróżeckie Archiwum Społeczne, które założyła. Jest inicjatorką i przewodniczką 11 dotychczasowych „Pikników z kapliczką w tle”, inicjatorką pokazów filmów ze zbiorów archiwum społecznego oraz akcji „Noc Muzeów po Jednoróżcu”, współautorką 3 wystaw plenerowych (*Jednoróżec i Stegna w fotografii*, *Lipa i okolice w fotografii* oraz *Parafia Parciaki w fotografii*), inicjatorką konsultacji społecznych przed wystawami oraz autorką pytań w konkursach wiedzy organizowanych przez SPZJ w latach 2018–2020. Należy do redakcji „Głosu Gminy Jednoróżec”, do którego pisze artykuły; jest też redaktorką i korektorką.

Zajmuje się genealogią rodzinną, pomaga w poszukiwaniach genealogicznych na północnym Mazowszu, w grupie na Facebooku „Czytelnicy bloga Kurpianka w wielkim świecie” sieciuje osoby pochodzące z naszego regionu. Z jej inicjatywy powstał projekt renowacji figury św. Rocha w Przasnyszu. Konsultowała renowację przydrożnych obiektów sakralnych w regionie, zainspirowała projekty poświęcone kapliczkom, figurkom i krzyżom na terenie Północnego Mazowsza, Pomorza Zachodniego i Wielkopolski. Była konsultantką merytoryczną powieści historyczno-sensacyjnej *Fatum Jerzego Woźniaka* (2019). Prowadziła warsztaty dla przasnyskich podstawówek w ramach inicjatywy „Moje miejsce – historia mówiona” w projekcie „Równać szanse” realizowanym przez TPZP (2017) i lekcje regionalne w jednoróżeckiej podstawówce z okazji 100-lecia niepodległości Polski (2018), wykladała na spotkaniach w dworze w Krzynowłodze Wielkiej, podczas Letniej Szkoły Dialektu Kurpiowskiego w Jednoróżcu i wernisa-



Laureatka Statuetki Jednoróżca 2020 Maria Weronika Kmoch

żu wystawy w Muzeum Historycznym w Przasnyszu *Na posterunku. Policja Państwowa w powiecie przasnyskim w latach 1919–1939*, której historię opracowała (2019), jak również prowadziła warsztaty na temat historii lokalnej podczas XVIII Spotkania Organizacji Działających na Obszarach Wiejskich w Marózie (2019) oraz II Mazowieckiego Forum Turystyki Kulturowej (2020). W 2020 r. z Fundacją na rzecz Wielkich Historii zrealizowała w Jednoróżcu projekt „Zaopiekuj się pamięcią”.

W 2015 r. Kapituła Medalu im. Stanisława Ostoi-Kotkowskiego nagrodziła ją medalem w kategorii „Debiut”. W 2016 r. otrzymała nagrodę Prezesa Związku Kurpiów „Kurpiak” w kategorii „Promowanie regionu”. W 2019 r. została wyróżniona Nagrodą Mazowieckiego Programu Edukacji Kulturalnej za Społeczne Działania Twórcze w subregionie ostrołęckim, którą przyznano za *aktywność obywatelską, pasję badawczą i siłę sprawczą*. W 2020 r. otrzymała honorowe obywatelstwo gminy Kadzidło.

Działalność naukową, popularnonaukową i społeczną w regionie łączy z pracą zawodową w Warszawie. Od 2016 r. jest nauczycielką historii oraz wychowawczynią w I Społecznym Liceum Ogólnokształcącym im. Dobrego Maharadzy (do 2019 r. uczyła też historii i wiedzy o społeczeństwie w Społecznym Gimnazjum Hispaniola). Na zajęciach prowadzi m.in. edukację regionalną, podkreśla wagę opowieści rodzinnych i herstorii (historii kobiet) oraz wykorzystuje nowe technologie do popularyzacji historii.



Przemówienie laureatki. Z przodu statuetka, dyplom i dwie książki jej autorstwa

Patrząc w (jednorożec)kie niebo

MARIA WERONIKA KMOCH

Na początku lutego na Facebooku echem odbiła się informacja, że na obserwację nieba w okolicy Jednorożca przyjechał Karol Wójcicki, znany popularyzator nauki. Zachwycaliśmy się jego pięknymi zdjęciami Młławicy Rozeta... w konstelacji Jednorożca. Okazuje się, że to nie jedyny ciekawy jednorożeczki astronomiczny trop.

Adam Hurcewicz astronomią zainteresował się przypadkowo. W lipcu 1998 r. na strychu domu po dziadkach ze strony taty, na wsi, znalazł mapę gwiazdozbiorów. Jeszcze tego samego wieczoru zaczął dopasowywać to, co widział na niebie, do mapy. Ponad 20 lat temu wszystkiego trzeba było się nauczyć z książek i czasopism naukowych. Z czasem pojawił się Internet i m.in. fora dyskusyjne. W ten sposób w 2002 r. Adam „poznał” piętnastolatka, który wyjątkowo dużo pytał i chłonał wiedzę jak gąbka. Młodym człowiekiem z potencjałem był Karol Wójcicki.



Karol Wójcicki w Jednorożcu, 7 lutego 2021 r. Źródło: *Z głową w gwiazdach*

Adam i Karol spotkali się dopiero w 2020 r. na Podlasiu. Umówili się na wspólne obserwowanie Starlinków. Są ostatnio bardzo popularne. To konstelacje satelit, których zadaniem jest dostarczyć Internet na całą Ziemię, szczególnie tam, gdzie obecnie dostęp do sieci nie jest możliwy lub mocno ograniczony. Krótko po wyniesieniu w kosmos tworzą na niebie „światny pociąg” składający



Karol Wójcicki i Krzysztof Gołębiowski pod jednorożeczkim niebem, 7 lutego 2021 r. Źródło: *Z głową w gwiazdach*

się z ok. 60 „wagoników” widocznych gołym okiem. Obserwuje je m.in. Krzysztof Gołębiowski z Jednorożca i poleca śledzenie grupy „Starlinki” na Facebooku. Dzięki temu można sprawdzić aktualne rozkłady lotów satelit.

Krzysztof, nasz jednorożeczki policjant, uważa, że mamy szczęście, mieszkając na obszarze, gdzie obserwacje są możliwe z powodu niskiego poziomu zanieczyszczenia świetlnego. Łatwo znaleźć teren, i to nawet w pobliżu wsi, gdzie poświata od zabudowań jest niewielka. Mamy więc bardzo dobre warunki do obserwacji nieba. Co prawda od maja

dach. Planował obserwować NGC 2237 w gwiazdozbiore Jednorożca, czyli Młławicę Rozeta – wodorową młławicę w kształcie podobną do róży, w której wciąż postają nowe gwiazdy. Ze względu na to, że jest częścią konstelacji z nieba południowego, można ją obserwować zimą, najlepiej na otwartym obszarze z całkowicie odsłoniętym horyzontem. Sprawdzając mapy Google, prognozę pogody i mapy zanieczyszczenia świetlnego, Karol znalazł teren na północ od Warszawy, gdzie warunki dobrze się zapowiadały. Jego uwagę przykuły okolice Jednorożca i rzeki Orzyc. Nów, ciemno, cicho, spokojnie, bezpiecznie – bo sprzęt, który ze sobą wozi, sporo kosztuje.

Jadąc na Kurpie, zrobił transmisję na swojej stronie, informując o celu podróży i obiekcie, który będzie obserwować. Zaprosił chętnych na spotkanie i obserwację fragmentu konstelacji Jednorożca w okolicach Jednorożca. Nagranie zobaczył Adam Hurcewicz, znany na Facebooku jako *Tato Astronom*. Nie mógł uwierzyć w to, co mówił Karol. Dlaczego jedzie akurat w miejsce, skąd pochodzi dziadkowie Adama, jego mama, jej rodzeństwo i chrzestna?! Adam jest bowiem wnukiem Władysławy i Stanisława Kardasiów z Jednorożca. Mama Alina wyemigrowała do Białegostoku, ale krewni nadal tu mieszkają. Na transmisję zareagował też zainteresowany astronomią Krzysztof Gołębiowski. Wieczorem Krzysiek spontanicznie wybrał się w dolinę Orzyc, dodatkowo oferując Karolowi pomoc w przyszłości. Z policyjną obstawą sprzęt Karola mógł być bezpieczny!

Z zaproszenia skorzystało kilka osób. Kolega Adama, Dominik z Warszawy, pojechał na obserwację w to samo miejsce i przypadkowo spotkał się z Karolem. Siedzieli od siebie 1 200 m w linii prostej! Potem na miejscu pojawiła się

pojawiają się białe noce astronomiczne (Słońce chowa się płytko za horyzontem, na niebie widać jasne gwiazdy, a na obszarach słabo zabudowanych i nieoświetlonych też nieco słabsze gwiazdy), ale dla chcącego nic trudnego.

Z powodu dobrych warunków do Jednorożca przyjechał wspomniany Karol, twórca największego w Polsce astronomicznego fanpage’a *Z głową w gwiaz-*



Karol Wójcicki i Adam Hurcewicz na wspólnych obserwacjach na Podlasiu, 5 czerwca 2020 r.
Źródło: Z głową w gwiazdach

Kasia ze znajomym, którzy przyjechali z Makowa Mazowieckiego, następnie Marzena z Sochaczewa z mężem i dwójką małych dzieci, wreszcie Piotr i Łukasz, którego Karol znał z bieszczadzskich wypraw (przynajmniej jedną noc w miesiącu spędza w tym regionie, fotografując Drogę Mleczną).

Astronomia to na pewno nie jest *hobby dla romantyków, co w samotności lubią przesiadywać na pustym polu, w ciszy wpatrzeni w rozgwieżdżone niebo*, jak żartował na swojej stronie Karol. Wszystkich trzech bohaterów tego tekstu – Adama, Krzysztofa i Karola – ekscytuje to, że pasja łączy ludzi nierzadko na lata, nierzadko więzami przyjaźni. Cieszą ich spotkania z ludźmi, wspólne podziwianie gwiazd, rozmowy i żarty. Radują momenty, kiedy można z innymi dzielić swoje hobby – niezależnie od tego, czy dopiero zaczynasz i chcesz się uczyć, czy jesteś zaangażowany w temat od lat.

A jak zacząć? Krzysiek zainteresował się astronomią kilka lat temu i zaczął po prostu od wpatrywania się w niebo. Gołym okiem starał się odnaleźć znane konstelacje lub śledzić zaćmienia słońca. Nic prostszego! Nie myślcie od razu o teleskopach – niech to będzie nagroda za cierpliwe ćwiczenie wzroku (musi się bowiem przez pierwszych kilkanaście minut patrzenia w niebo przyzwyczaić do ciemności). Jeżeli już chcemy w coś inwestować, to można kupić lornetkę – dzięki niej zaobserwujemy np. zróżnicowanie powierzchni na Księżycu. Krzysztof korzysta z lornetki astronomicznej, która daje większe powiększenie, ale jest tak ciężka, że niemożliwe jest patrzenie przez nią bez użycia statywu. Adam zimą obserwuje niebo z ogródka lub z dachu swojego domu. Pomaga mu w tym płaski dach. Czasem wschody

i zachody Księżyca lub Słońca obserwuje i fotografuje z pokoju, przez okno.

Adam musi wyjeżdżać z Białegostoku, by podziwiać niebo w pełnej krasie. Taki wyjazd należy zaplanować, dowiedzieć się, o której godzinie wschodzi/zachodzi Księżyc, jakie planety będą widoczne oraz czy na niebie coś będzie lecieć. Adam jest specem od Starlinków, lubi też obserwacje satelitów i Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Przypomina, że przed wyjazdem koniecznie trzeba sprawdzić prognozę pogody, przygotować sprzęt do obserwacji i fotografii, zrobić coś do jedzenia. Jeśli działamy na profesjonalnym sprzęcie, jak Karol, nie trzeba nawet wychodzić z auta – ustawiamy teleskop i aparat, a w zaciśniętym samochodzie możemy pić ciepłą herbatę i czytać książki.

To nie musi być zobowiązujące hobby – wystarczy ciekawość, uważność, spojrzenie w niebo, kiedy mamy czas. Niektóre zjawiska trzeba jednak zaobserwować! Nasz jednorozęcki policjant szczególnie poleca sierpniowe perseidy, czyli spadające gwiazdy. Teraz nad ranem można zobaczyć Drogę Mleczną, a zimą łatwo dostrzec charakterystyczny pas Oriona.

Adam, potomek jednorozęków, jeszcze nie prowadził u nas obserwacji.

Zapamiętał jednak, gdy po pogrzebie dziadka wyszedł na dwór w lutową noc i w jednej chwili smutek zamienił się w zachwyt – jednorozęckie niebo było bardzo ciemne i pięknie rozgwieżdżone. Adam nie lubi marzać nocy, przeciwnie do Karola, który niskich temperatur się nie boi. Krzysiek z temperaturami też sobie poradzi! Może więc wszyscy trzej związani z Kurpiowszczyzną astronomowie spotkają się na wiosnę w okolicach Jednorozca? Dopowiedzieć bowiem warto, że mama Karola jest ostrołęczką. A może spotkamy się w większym gronie? Skoro Karolowi udało się już zorganizować największe na świecie wspólne obserwacje nocnego nieba (ponad 12 tys. osób), to co stoi na przeszkodzie, by taka się odbyła w Jednorozcu?

Czy jeszcze trzeba przekonywać, że astronomia ekscytuje? Jeśli powyższe dowody nie wystarczają, zajrzyjcie na stronę *Księżycowe love* na Facebooku. Jednorozanka Karolina Siedlecka tworzy piękne obrazy artystycznie ukazujące księżyce i kosmos. Inspiruje ją patrzenie w nieboskłon, nocą najlepiej jej pracować. Prace można zamówić i udekorować nimi mieszkanie. Wówczas sklepienie niebieskie mamy na wyciągnięcie ręki! Z pewnością warto też śledzić profil *Z głową w gwiazdach* i poznać *Tato Astronoma*.

Wiosną widzimy się pod niebem, prawda?



Karolina Siedlecka z jedną ze swoich prac. Źródło: Księżycowe love

Pamięć o bohaterze Niepodległej

AGNIESZKA MATŁOCH

Prawda bez banału i patosu... – takimi słowami w wydanej przez Instytut Pamięci Narodowej publikacji z serii „Bohaterowie Niepodległej” Arkadiusz Kazański podsumowuje treść uzasadnienia, które wystosowano przy pośmiertnym przyznaniu Krzyża Wolności i Solidarności Janowi Piotrowi Koziatkowi, działaczowi „Solidarności”.

Praca Arkadiusza Kazańskiego ukazała się w 2020 r. Jan Koziatek z Lipy jest jednym z jej bohaterów. Seria przedstawia postacie, które uczestniczyły w zmaganiach o niepodległość Rzeczypospolitej w różnych okresach jej najnowszej historii – od I wojny światowej poprzez czas II wojny światowej oraz w dobie „Solidarności”. Seria ma na celu upamiętniać heroizm oraz czyny związane z przeszłymi wydarzeniami. Sylwetki opisywanych osób czasem są powszechnie znane, a czasem zapomniane.

Jan Piotr Koziatek urodził się 24 maja 1942 r. w Lipie. Jego rodzice – Stanisław i Władysław z Lachowskich – posiadali gospodarstwo rolne, w którym Jan po szkole podstawowej, a następnie zawodowej im pomagał. Młody Koziatek przez pewien czas poszukiwał swojej drogi zawodowej. Najpierw pracował w pobliskim tartaku w miejscowości Klin jako ślusarz i kierowca. Ciągnęło go jednak do większego świata. Dynamiczny rozwój przemysłu, który został zapoczątkowany w kraju w latach sześćdziesiątych XX w., dawał nadzieję na zatrudnienie wielu młodych mieszkańców wsi, którzy z przeniesieniem do miast wiąźali nadzieje na lepsze, ciekawsze życie. Tak było również w przypadku Jana Koziatka.

Na początku 1961 r. Jan wyjechał na Wybrzeże Gdańskie, gdzie w 1961 r. podjął pracę w Stoczni Gdańskiej w Wydziale Wyposażeniowym W-2 jako monter instalacji i spawacz. Pogodzenie ciężkiej, wielogodzinnej pracy i nauki w przyzakładowej szkole było trudne, ale sprostał temu zadaniu i w czerwcu 1964 r. zdał maturę. Umożliwiło mu to dalszy rozwój i awans w pracy na stanowisko technologa. Po dwuletniej przerwie na odbycie zasadniczej służby wojskowej kontynuował pracę w stoczni,

systematycznie podnosząc kwalifikacje. Pracując, ukończył studia i zdobył tytuł inżyniera urządzeń i technologii spawalnictwa. Był ambitnym i cenionym pracownikiem, swoją pracę wykonywał z dużym zaangażowaniem i pasją, realizując zadania trudne i wprowadzając nowatorskie rozwiązania. Awanse w pracy i stabilizacja w życiu prywatnym (ożenił się i doczekał się 3 córek) dawała mu względne poczucie bezpieczeństwa.

Niestety zmiany społeczne wywołane kryzysem połowy lat siedemdziesiątych, które obejmowały wiele miast Polski, miały również swoje odbicie na Wybrzeżu. Utworzenie i działalność Komitetu Obrony Robotników i Związków Zawodowych Wybrzeża w Gdańsku początkowo obserwował dość biernie. Z czasem jednak zaangażowanie w sprawę robotnicze osób znanych Janowi Koziatkowi ze stoczni, np. Anny Walentynowicz, zaowocowało jego aktywizacją. Charakter pracy, jaką wykonywał Koziatek w stoczni (projektant), dawał mu bardzo duże możliwości dotarcia z niezależnym przekazem do wielu środowisk. Na tajnym zebraniu WZZ Wybrzeża w kwietniu 1979 r. zadeklarował chęć kolportażu tajnych pism redagowanych przez KOR („Robotnik”) i WZZ („Robotnik Wybrzeża”). Niestety realizacja zobowiązania nie powiodła się. Obecność na wspomnianym zebraniu tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa doprowadziła do zainteresowania się Koziatkiem przez SB. Tak szybkie działanie służb, przesłuchiwanie i akcje operacyjne przeciwko Koziatkowi zaowocowały czasowym osłabieniem jego aktywności w WZZ Wybrzeża.

Kiedy w 1980 r. wybuchł w Stoczni Gdańskiej strajk w obronie Anny Walentynowicz, Koziatek był jednym z jego aktywniejszych uczestników. Członek zakładowego Komitetu Strajkowego aktywnie nawołujący do kontynuacji strajku działał na tyle intensywnie i otwarcie krytykował społeczno-polityczną rzeczywistość PRL, że po porozumieniach sierpniowych został wpisany przez SB na listę działaczy przewidzianych do internowania. Po powstaniu NSZZ „Solidarność” mógł się jednak czuć dość bezpiecznie. Cieszył się autorytetem wśród załogi. W tym czasie został wybrany przewodniczącym Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Stoczni Gdańskiej. Oprócz zaszczytów przysłał ogromną odpowiedzialność – szefostwo w organizacji związkowej w kolebce związkowców, tam, gdzie skierowane były wówczas oczy nie tylko wielu Polaków, ale też i zagranicy. Odpowiedzialność za działalność liczącego 14 tys. lu-



Jan Piotr Koziatek z Lipy w 1991 r.

dzi związku, który dopiero kształtował swoje struktury, była niełatwa – tym bardziej, że wśród związkowców pojawiały się konflikty (choćby na linii Anna Walentynowicz–Lech Wałęsa). Po którejś ze stron należało się opowiedzieć. Nasz krajan poparł wówczas Lecha Wałęsę. Ze względu na różne problemy, które pojawiały się w trakcie funkcjonowania związku, a przy tym prostolinijność i radykalizm, jakim wykazywał się Jan Koziatek, współpraca między nim a działaczami Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego „Solidarności” w Gdańsku nie była łatwa. Granicząca wręcz z naiwnością wiara Koziatka w demokratyczność związku i kolegialność podejmowania decyzji nie raz stawiała go na granicy konfliktów ze współdziałaczami. Niemniej aktywność działaczy związkowych z Gdańska i samego Koziatka miała duży wpływ na łagodzenie konfliktów w innych częściach kraju.

Jan Koziatek kierował organizacją zakładową „Solidarności” w Gdańsku do czasu zwołania I Zakładowego Zebrania Delegatów 27–28 lutego 1981 r. Niepewny poparcia i świadomy popularności innych kandydatów (Wałęsa, Merkel, Lis) nie kandydował ponownie na stanowisko przewodniczącego Prezydium Komisji Zakładowej. Zadowolili się stanowiskiem członka prezydium, a następnie delegata na zjazd regionalny gdańskiej „Solidarności”. Podobnie jak wielu delegatów Stoczni Gdańskiej oraz innych stoczni i portów Gdańska i Gdyni zdecydowanie popierał Lecha Wałęsę, sprzeciwiając się działaczom skupionym wokół Bogdana Borusewicz, Andrzeja Gwiazdy, Anny Walentynowicz i Jacka Kuronia, uważając ich bardziej za źródło niepokojów niż łagodzenia sporów. Jasno wyrażał swoje poglądy: krytykę PRL-owskiej rzeczywistości i potrzebę zmian systemowych ustroju Polski. Za

tak otwartą publiczną krytykę władzy w rocznicowym wystąpieniu obchodów sierpnia 1980 r. przyszło mu w późniejszym czasie zapłacić wysoką cenę. Będąc delegatem Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” na kraj, aktywnie popierał Lecha Wałęsę, a sam został wybrany do Komisji Statutowej. Manipulacje Wałęsy, wykorzystywanie Koziatka do rozprawienia się z przeciwnikami w ramach nurtu „Solidarność” i zawiedzione nadzieje związane z Wałęsą sam Koziatek wspominał po latach z goryczą. Pod koniec roku 1981 ponownie zasiadł w prezydium związkowej organizacji zakładowej.

W dniu 13 grudnia 1981 r. Jan Koziatek, jak ponad 350 działaczy solidarnościowych i niezależnych województwa gdańskiego, został aresztowany i internowany. Przewieziono go do ośrodka w Strzebielinku, gdzie przebywał niemal rok. Dwa dni po opuszczeniu aresztu został zwolniony z pracy jako jedyny z internowanych stoczniowców z „Lenina”. Mając na utrzymaniu rodzinę, nie mogąc wykonywać pracy, znalazł się w dość trudnej sytuacji życiowej. Wsparcie okazali działacze i sympatycy zdelegalizowanej „Solidarność” ze Stoczni Gdańskiej. Pomoc finansowa,

jakiej doświadczył wówczas Koziatek, docierała również do rodzin innych represjonowanych działaczy solidarnościowych.

Sytuacja uległa zmianie po zniesieniu stanu wojennego w lipcu 1983 r. Po długich poszukiwaniach pracy Jan Koziatek znalazł zatrudnienie w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku. W roku 1986 znów podjął pracę w zawodzie projektanta w kilku kolejnych spółkach.

Po zmianach 1989 r. nie wrócił już do Stoczni Gdańskiej. Pracował w różnych podmiotach gospodarczych, wykorzystując swój potencjał zawodowy. Choroba przekreśliła jego aktywność zawodową i zmuszony został przejść na rentę. Sentyment do Stoczni Gdańskiej pozostał. W roku 2002 Koziatek powrócił do aktywności publicznej, zakładając z Czesławem Trzeciakiem, byłym działaczem TKZ Stoczni Gdańskiej, Stowarzyszenie Obrońców i Akcjonariuszy Stoczni Gdańskiej „Arka”. Troska o dobro stoczni i jej pracowników była dla niego celem nadrzędnym. W dobie przemian i restrukturyzacji, przy jednoczesnym braku poparcia jakichś wpływowych mediów, działacze nie byli ani wspierani, ani zrozumiani. Często

byli wręcz wyśmiewani, a z pewnością zapomniani. Troska i przywiązanie do miejsca pracy, patriotyzm, wierność zasadom nie znajdowały zrozumienia u współczesnych.

W roku 2006, w kolejną rocznicę podpisania porozumień sierpniowych w Gdańsku, ówczesny prezydent RP Lech Kaczyński uhonorował działaczy „Solidarność” odznaczeniami państwowymi. Jan Koziatek otrzymał wówczas Krzyż Oficerski Odrodzenia Polski. Nie ma do ostatnich chwil życia był aktywny publicznie, uczestnicząc w obchodach rocznicowych czy konferencjach związanych z „Solidarnością” i jej działaczami. Zmarł nagle w 2017 r. w Gdańsku. Pochowano go na cmentarzu w rodzinnej parafii w Świętym Miejsku.

Na wniosek prezesa IPN dr. Jarosława Szarka Jan Koziatek został pośmiertnie uhonorowany przez prezydenta Andrzeja Dudę Krzyżem Wolności i Solidarności. W uzasadnieniu przyznania odznaczenia napisano: *Działaczowi opozycji wobec dyktatury komunistycznej za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności i respektowania praw człowieka w PRL. Prawda bez banału i patosu.*

Poznawali tajniki chemii

W lutym dzieciaki z przedszkola w Parciakach poznawały tajniki chemii. Sprawdzaliśmy, co się stanie z jajkiem po zanurzeniu w occie, jak to się dzieje, że w słonej wodzie jajko potrafi pływać.



Uważna obserwacja

Dzieciaki z pomocą nauczyciela chętnie zrobiły wulkan z wody, sody i octu, co było największą frajdą dla wszystkich małych chemików. Na oknie zostały słodzik z zasoloną wodą – czekamy na utworzenie się kryształków. Może w przyszłości chemia okaże się nie tak trudna do przyswojenia.

Jolanta Olbryś

Dzień Dinozaura

Dinozaury to fascynujący temat nie tylko dla małych wielbicieli prehisto-

rycznych gadów. Jest coś magicznego w tych zwierzętach, że miliony dzieci na całym świecie za nimi szaleją. Kryją wiele tajemnic, zaskakują swoim wyglądem i gabarytami. Skąd się wzięły te olbrzymy kręgowce? Dlaczego wyginęły?



Było wesoło!

Dzień Dinozaura 26 lutego to świetna okazja do tego, aby wyjaśnić wiele z tych tajemnic. Dzieci z Przedszkola Samorządowego w Jednorozcu poznały kilka ciekawostek o tych prehistorycznych stworach, które kiedyś zamieszkiwały naszą planetę. Dzieci, oglądając prezentację multimedialną, zaznajomiły się z historią dinozaurów, dowiedziały się, kiedy żyły, czym się żywiły, jak wyglądały i dlaczego wymarły. Słuchały odgłosów najbardziej znanych gadów i odnajdywały je na obrazkach. Wiele frajdy przyniosły zabawy m.in. w paleontologów i wykopaliska w piasku. Podsumowaniem Dnia Dinozaura stały się piękne prace plastyczne.

Chociaż dinozaurów dawno nie ma na świecie, to nadal cieszą się dużą popularnością, pozwalając małym odkrywcom rozbudzać wyobraźnię.

Edyta Lorenc

Ferie 2021 inne niż wszystkie

„Inne” nie muszą znaczyć „nudne z zakazami i ograniczeniami”. Dzieciaki z przedszkola „Czterolistna koniczynka” w Parciakach udowodniły, że można próbować przegonić wirusa. W drugim tygodniu ferii zimowych kilku śmiałków brało udział w zajęciach: był dzień



Odpoczynek po zrobieniu sałatki

owocowy dla zdrowia, był też dzień z rodzeństwem dla przyjaźni i wspólnej zabawy. W końcu nadszedł upragniony śnieg, a ekipa przedszkolaków lepiła bałwana. Zjeżdżaliśmy na sankach i robiliśmy aniołki na śniegu.

Wszyscy szczęśliwi i zdrowi czekamy na kolejne atrakcje. Okazuje się, że mały człowiek może dużo. Wystarczy odrobina chęci i nie ma nudy.

Jolanta Olbryś

Walentynki w przedszkolu

Jak co roku w lutym dzieci z Przedszkola Samorządowego w Jednorozcu kultywowały tradycje walentynkowe. W pogodnej atmosferze i radosnym nastroju obchodziły ten dzień.

Na początku dzieci poznały zwyczaj walentynkowe, ich historię i tradycję. Poznały patrona tego święta, św. Walentego. Przedszkolaki ubrane w czerwone stroje wykładały, rysowały i kolorowały serduszka, wykonywały laurki



Królował kolor czerwony!

i prace plastyczne, by następnie wręczyć je jako waleńtkę swoim kolegom, koleżankom oraz rodzicom. Uczestniczyły w zabawach ruchowych i tanecznych. Dzieci z tego dnia wyniosły bardzo ważny przekaz – kochać należy nie tylko od święta, ale także na co dzień, a nawet małe rzeczy i uczynki mogą sprawić drugiej osobie wiele radości.

Walentynkowe zabawy dla przedszkolaków były wspaniałą okazją do integracji grupy, okazywania uczuć, wzmacniania więzi koleżeństwa oraz przyjaźni.

Edyta Lorenc

Technologią w Jednorozcu, czyli korzystamy z nowości w codziennej pracy

Nowoczesne technologie w naszym codziennym życiu dobrze się już zadomowiły, a ich wykorzystanie jest coraz szersze. Nauka jest jedną z tych dziedzin życia, gdzie obserwujemy ich intensywny udział w procesach kształcenia i przekazywania wiedzy.

Obecnie już najmłodsi uczniowie – w klasach I–III – są stopniowo oswojani z nowoczesnymi technologiami. W znacznej mierze przyczynia się do tego zakupiony w ramach projektu „Cyfrowy Jednorzec” sprzęt, m.in. laptopy, tablice interaktywne, monitory interaktywne czy robot Photon. Służą one uczniom nie tylko na zajęciach pro-

jektowych, ale również podczas codziennych lekcji.



Klasa IA PSP w Jednorozcu podczas zajęć matematycznych oraz informatycznych steruje robotem Photon

Wykorzystanie nowoczesnych narzędzi cyfrowych pobudza uczniów do większej aktywności, zwiększa ich motywację i zainteresowania nauką. Dzieci z dużym zaciekawieniem wykonują różnorodne ćwiczenia interaktywne, utrwalając wiedzę, oglądają fragmenty filmów edukacyjnych, a także pracują z robotem Photon na zajęciach informatycznych, kształcąc umiejętności kodowania i programowania.

Agnieszka Matłoch

„Pion to żołnierz szeregowy...”

*Pion to żołnierz szeregowy,
Bronić króla wciąż gotowy,
Chodzi prosto, bije skosem,
I nie cofa się przed ciosem.*

Takim m.in. humorystycznym wierszykiem uczniowie I A Publicznej Szkoły Podstawowej w Jednorozcu utrwalają



Klasa IA podczas zajęć, na których poznaliśmy szachową piechotę: piony

ją zasady gry szachowej. Nie od dziś wiadomo, że szachy zwane są królewską grą, bo grywali w nie królowie i dworskie elity.

Dziś w szachy grać może każdy, a przy ich pomocy rozwijamy kompetencje matematyczne. Uczniowie bardzo chętnie podejmują się rywalizacji szachowej, która niesie ze sobą wiele korzyści. Szachy poprawiają zdolności intelektualne i umiejętności arytmetyczne, kształcą umiejętność krytycznego myślenia, wzmacniają uwagę i pamięć, wspomagają rozwój inteligencji emocjonalnej i umiejętności psychospołecznych. Jednocześnie przewidywanie działań przeciwnika i planowanie kolejnych ruchów jest kluczową umiejętnością przydatną nie tylko w królewskiej grze, ale również w codziennej nauce, pracy i zabawie.

Agnieszka Matłoch

Książka dla każdego

Kiermasz Książki to wyjątkowa okazja do nabycia książek w atrakcyjnej cenie. Już kolejny raz w naszej szkole w Żelaznej Rządowej odbył się kiermasz książek prowadzony we współpracy z Hurtownią Taniej Książki Tuliszków.

Akcja ta cieszy się dużym zainteresowaniem wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Szeroki wybór literatury zadowala wszystkich, którzy chcą dokonać zakupu książek. Oferta kiermaszu jest różnorodna, dostosowana do czytelników w każdym wieku. Można było kupić bajki, baśnie, legendy, wiersze, powieści, słowniki oraz książki popularnonaukowe. Każdy znalazł coś dla siebie.



Wybór książki czasem trwa długo

Celem kiermaszu jest nie tylko sprzedaż, ale również promowanie książek, obcowanie z książką i rozwijanie kultury czytelniczej. Rozprowadzenie książek podczas kiermaszu niesie również korzyści dla szkoły, ponieważ z rabatu uzyskanego ze sprzedaży książek możemy wzbogacić bibliotekę szkolną o nowe egzemplarze.

Agata Goliasz

Bezpieczeństwo w sieci

W dniu 3 marca 2021 r. uczniowie klas I–III z PSP Żelazna Rządowa–Parciaki z siedzibą w Parciakach uczestniczyli w spotkaniu z asp. Radosławem Bojarskim. Zajęcia z przedstawicielem policji były przeprowadzone z powodu akcji, która była związana z bezpieczeństwem najmłodszych użytkowników Internetu, czyli z „Dniem Bezpiecznego Internetu”.

Internet ma swoje nieocenione zalety, ale nie jest wolny od zagrożeń. Uczniowie i uczennice obejrzyli dwa



Dzień Bezpiecznego Internetu

filmy edukacyjne, w których były przedstawione pozytywne strony wykorzystywania Internetu, ale również negatywy takie jak: kradzież danych osobowych, wyludzenie poufnych informacji, przemoc, cyberprzemoc, wirusy. Dzielnicowy podczas dyskusji promował pozytywne strony wykorzystywania Internetu i przypomniał, jak być bezpiecznym w sieci. Spotkanie odbyło się w miłej i przyjaznej atmosferze.

Anna Mydło

Dzień Pizzy

Międzynarodowy Dzień Pizzy na całym świecie jest obchodzony 9 lutego. W Żłobku Samorządowym w Jednorózu również świętowaliśmy ten smaczny dzień.



Furorę zrobili kucharskie czapki

Na zajęciach dzieci dowiedziały się, z którego kraju pochodzi pizza, jakiego kształtu jest obszar Włoch oraz jakie są kolejne etapy powstawania włoskiego przysmaku. Tego dnia dzieci wcieliły się w rolę kucharzy i stworzyły własną pizzę. Kompozycja składników była dowolna. Dzieci samodzielnie wybierały produkty, które w rezultacie znalazły się

na pizzy. Na zakończenie mali kucharze z wielkim apetytem skosztowali przygotowaną przez siebie pizzę. To był pyszny dzień!

Marta Piotrowska

Dzień Mleka

Mleko stanowi ważny składnik codziennego jadłospisu prawie na całym świecie. W jednoróżekim żłobku postanowiliśmy bliżej przyjrzeć się temu stwierdzeniu.



Wspólna praca plastyczna

W dniu 28 stycznia nie tylko za oknem, ale także w sali żłobkowej dominował kolor biały. To za sprawą zorganizowanych w tym dniu zajęć, których głównym celem było propagowanie mleka jako elementu codziennego jadłospisu, będącego zarazem produktem niezwykle odżywczym.

Podczas zajęć dzieci degustowały produkty mleczne takie jak: ser, twaróg, jogurt, kefir itp. Wytestując swoje zmysły, odgadywały nazwy produktów. Zajęcia przybliżyły tematykę związaną ze zdrowym odżywianiem.

Dzieci ze żłobka wiedzą, że bardzo zdrowo jest pić mleko i jeść nabiał, gdyż ma to ogromne znaczenie dla organizmu każdego człowieka. Mleko jest bogatym źródłem wielu witamin oraz składników odżywczych i mineralnych, a produkty mleczne zawierają witaminy z grupy B oraz witaminy rozpuszczalne w tłuszczach: A, D, E. Dlatego mleko oraz przetwory mleczne powinny być codziennie spożywane, zarówno przez dzieci, jak i dorosłych.

Marta Piotrowska

„W karnawale, w karnawale wszyscy bawią się wspaniale!”

Karnawał to czas zabaw i balów także dla najmłodszych. Kolorowe stroje, bajeczny wystrój sali oraz skoczna muzyka – w takiej atmosferze 4 lutego bawiły się dzieci w żłobku w Jednorózu. Podczas balu z dumą prezentowały kolorowe stroje. Nie sposób zliczyć i wymienić wszystkich postaci, za które się

przebrały. Z wielką ochotą uczestniczyły w tańcach, zabawach i konkursach prowadzonych przez ciotkę ze żłobka. Na twarzach wszystkich malował się uśmiech, który nie zniknął mimo chwilowego zmęczenia. Po skończonej zabawie na dzieci czekał słodki poczęstunek, jak na prawdziwy karnawał przystało...



Wspólna zabawa

Bal był świetną okazją do zintegrowania dzieci. Wspomnienia z karnawalowej zabawy na długo pozostaną w naszej pamięci!

Marta Piotrowska

Ogólnopolski Konkurs „Biblia i Przypowieści Biblijne”

W dniu 30 listopada 2020 r. ośmioro uczniów i uczennic z PSP im. Adama Chętnika w Jednorózu wzięło udział w konkursie zorganizowanym przez Ogólnopolskie Konkursy Przedmiotowe EDI.

Jego celem było sprawdzenie, a przy tej okazji pogłębienie wiedzy ze znajomości Pisma Świętego na poziomie edukacyjnym klas 7–8. Konkurs odbył się online i miał formę testu składającego się z 30 pytań.

Najwyższy wynik w naszej szkole uzyskała Paulina Czaplicka, uczennica klasy 7A. Paulina otrzymała dyplom wyróżnienia za zajęcie IX miejsca w tym ogólnopolskim konkursie.

Szkolnymi organizatorami byli katecheci Elżbieta Jachimowska i ks. Grzegorz Deluga. Gratulujemy naszym uczniom i uczennicom za udział w konkursie.

Elżbieta Jachimowska

Poezja jest dobra na wszystko

W trudnych dla szkoły czasach ciekawym sposobem uatrakcyjnienia nauki i pobytu w szkole jest kontakt młodych czytelników z poezją. Ta forma literatury, zwłaszcza dziecięcej, kształtuje wrażliwość na słowo, rozwija wyobraźnię i ukazuje piękno świata. Te cele oraz upowszechnianie kultury żywego słowa, popularyzowanie literatury pięknej, wzbogacanie słownictwa i promowanie talentów recytatorskich starali się zrealizować organizatorzy konkursów przeprowadzonych w PSP im. Adama Chętnika w Jednorózu.



Dumni wyróżnieni

W dniu 28 stycznia 2021 r. odbył się konkurs recytatorski dla uczniów klas pierwszych pt. „Wiersze Juliana Tuwima”. Najpierw uczniowie zaprezentowali się w klasach, co pozwoliło na wyłonienie po 6 uczestników etapu szkolnego. Wszyscy z dużym zaangażowaniem pięknie deklamowali teksty wierszy Juliana Tuwima i wykazali się ponadprzeciętną umiejętnością recytatorską.

Ocenie podlegały: opanowanie pamięciowe tekstu, dykcja, donośność głosu,

modulacja, tempo mówienia, dobór repertuaru, interpretacja utworu, kultura słowa, ogólny wyraz artystyczny. Recytację finalistów oceniała komisja w składzie: wicedyrektor mgr Alina Gołębiowska i mgr Grażyna Frąckiewicz, która wyłoniła laureatów: I miejsce – Gabriela Kozicka, Kinga Czachowska, Alicja Sobieraj; II miejsce – Marcel Furman, Błażej Prekiel, Natalia Ebing, Bartosz Balicki, Lena Szczepańska; III miejsce – Miłosz Teda, Oliwier Wróbel, Kacper Ebing, Aleksander Wilga. Wszyscy otrzymali nagrody książkowe i dyplomy. Organizatorkami i propagatorkami tego poranka poetyckiego były Agnieszka Przetak, Jadwiga Sobieraj i Beata Wojciechowska.

W dniu 12 marca umiejętności recytatorskie zaprezentowali uczniowie i uczennice klas III biorący udział w konkursie „Wiosna wkoło”. Konkurs przebiegał w dwóch etapach – w pierwszym z nich przeprowadzono eliminacje klasowe i wyłoniono reprezentantów klas do etapu szkolnego. W drugim etapie uczniowie i uczennice wszystkich klas III recytowali przygotowane utwory, by zachwycić jury i pozostałych uczestników.

W konkursie wzięło udział 57 osób. Jury miało niełatwe zadanie w wyłonieniu zwycięzców. Wszyscy wspaniale prezentowali utwory poetyckie, piękne stroje i rekwizyty. Oto zwycięzcy: I miejsce – Oliwia Gładek z kl. IIIC, Martyna Nowoczyńska z kl. IIIB, Maciej Bonalski z kl. IIIA; II miejsce – Nina Mystkowska z kl. IIIB, Marlena Wilga z kl. IIIA, Maja Myślińska z kl. IIIC; III miejsce – Mateusz Majewski z kl. IIIC, Julia Salkowska z kl. IIIB, Milan Furman z kl. IIIA.

Ponadto wyróżnieni zostali: Emilia Borkowska i Ksawery Budny z kl. IIIA, Weronika Orłowska i Zuzanna Popiołek z kl. IIIB, Adam Mordwa, Mikołaj Bakula, Zuzanna Gruszka i Julia Ostaszewska z kl. IIIC.

Zwycięzcy i zwyciężczynie otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Cieszymy się, że dzieci tak pięknie potrafią interpretować wiersze. Wyczarowały nam piękną wiosnę. Organizatorki konkursu – Iwona Zduniak, Hanna Waszczak i Jolanta Tadra – składają serdeczne podziękowania wszystkim osobom biorącym udział, rodzicom oraz jury.

**Hanna Waszczak, Agnieszka Przetak,
Monika Dworniczak**

Jeśli promujemy, to po co?

Z pochodzącym z Jednoróżca Andrzejem Brzozowym, doradcą ds. rozwoju terytorialnego, rozmawia Daniel Rzoziński

Jak wspominasz czasy spędzone w Jednoróżcu? Co od zawsze kojarzy Ci się z rodzinną miejscowością?

Moje wspomnienia z lat w Jednoróżcu, poza oczywiście życiem rodzinnym, to głównie bardzo wesoła klasa w podstawówce (pozdrawiam wszystkich!), grupy przyjaciół: z Piastowskiej, z krótkiego, ale barwnego epizodu harcerskiego, z czasów ministranckich i oazowych. Ostatnie lata przed pójściem na studia to oczywiście imprezy (domówki plus Omega), chociaż ja byłem ogólnie spokojnym, nudnym dzieciakiem. Mam też ciągle żywe wspomnienie tego, jak blisko, przyjaźnie żyli ze sobą sąsiedzi przy naszej ulicy, gdy budowało się osiedle przy Piastowskiej.

Niestety od zawsze z Jednoróżcem kojarzy mi się głównie... nuda. Pamiętajmy, że wtedy nie było Internetu... Jakoś zawsze ciągnęło mnie do rytmu dużych miast, nawet na wakacje jeździłem do Warszawy.

Czym się kierowałeś przy wyborze ścieżki rozwoju?

Wybrałem studia na geodezji i gospodarce przestrzennej na ówczesnej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, bo lubiłem matematykę i ten zawód kojarzył mi się z ciekawą, dobrą pracą. Po studiach jednak dość długo szukałem pracy, to był trudny czas. Robiłem wówczas różne rzeczy – pracowałem dla firmy zajmującej się produkcją filmów, udzielałem korepetycji, jeździłem na sakso do Anglii i Norwegii (pracowałem koło Stavanger zanim stało się to modne).

W 2003 r., po kilku próbach, dostałem pracę w ówczesnym ministerstwie gospodarki i pracy kierowanym przez prof. J. Hausnera. Trafiłem tam, aby wykonywać głównie analizy przestrzenne i mapy, a skończyło się tak, że przez 12 lat tych map zrobiłem bardzo mało, za to robiłem różne inne rzeczy. Głównie opracowywałem krajowe dokumenty strategiczne dotyczące rozwoju regionów i miast, pracowałem przy funduszach europejskich, zajmowałem się też przez jakiś czas rozwojem wsi.



Andrzej Brzozowy. Fot. K. Wywigacz

Jak bardzo zmienił się Jednoróżec w Twojej ocenie?

Bezapelacyjnie Jednoróżec mocno zmienił się przez ostatnie 25 lat. Wiele rzeczy poprawiono (drogi, infrastruktura), imponująca jest rozbudowa szkoły, dobre są też drobne, ale ważne zmiany np. w zakresie bezpieczeństwa dla pieszych i rowerzystów. Powstały markety (nie wiem, czy potrzeba ich aż tyle). Bardzo dobrze, że wreszcie jest perspek-

tywa sieci gazowej – to zmiana cywilizacyjna.

Czy zmienilibyś coś w infrastrukturze Jednoróżca?

Moja obecna praca polega na doradzaniu samorządom i instytucjom, jak mądrze, harmonijnie i sprytnie prowadzić procesy rozwojowe. Zajmuję się bardziej strategiami, programami, zarządzaniem w samorządach. Nie chcę mówić, co bym zmienił, ale wskażę, czego bym nie zmieniał. Nie wycinałbym zieleni przy ośrodku zdrowia i przy Urzędzie Gminy – wcześniej było lepiej. W Jednoróżcu wprowadziłbym na całym obszarze miejscowości „tempo 30”, czyli ograniczenie prędkości do 30 km/h. Korków to nie spowoduje, a bezpieczeństwo pieszych, rowerzystów i dzieci znacznie się poprawi. I na pewno Jednoróżec mocno by się wyróżnił w tej kwestii.

Jakie widzisz możliwości rozwoju i promocji rodzinnej miejscowości?

Myślę, że wszystko, co zielone i ekologiczne, to przyszłość. Na to są aktualnie przeznaczane bardzo duże pieniądze publiczne, krajowe i z funduszy europejskich. Zielona energia, produkcja ekologicznej żywności, zielone budownictwo, ekologiczne produkty i usługi – w tych kierunkach poszukiwałbym szans na rozwój i gminy, i lokalnych biznesów czy organizacji.

Co do promocji Jednoróżca, to wiele robią biegacze [Stowarzyszenie „Jednoróżec Robi Co Może” – przyp. red.], Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednoróżeckiej”, a także Maria Weronika Kmoch i jej aktywność w Internecie. Postawienie dwóch figur jednoróżca też dużo dało. Chyba to wszystko buduje lokalną dumę i tożsamość. Wiele osób pokazuje mi fotki z Jednoróżca w Internecie, wielu znajomych, przejeżdżając, robi zdjęcia pomnika jednoróżca i prze-

syła mi z uśmiechem. Ja dla reklamy rodzinnej wsi też robię, co mogę. Po każdym moim szkoleniu osoby w nim uczestniczące wiedzą, gdzie jest Jednoróżec.

Pojawia się pytanie, jeśli promujemy, to po co. Wyzwaniem jest to, jak użyć tego unikalnego wizerunku i go spożytkować. Czy mamy w Jednoróżcu jakiś spójny produkt turystyczny? Czy gdy już ktoś przyjedzie lub zatrzyma się, aby zrobić sobie selfie przy figurze jednoróżca lub przy tablicy z nazwą miejscowości, to czy ma gdzie zjeść regionalną potrawę, np. jednoróżski malón wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych? Jeśli chcemy promować gminę, to warto zastanowić się nad szerszym pomysłem na ofertę (np. turystyczną jednodniową ofertę dla tzw. warszawiaków) i budowaniem ciekawego produktu turystycznego. Przecież w zasięgu 2 godzin jazdy od Jednoróżca mieszka grubo ponad 2,5 mln ludzi, a pandemiczne ograniczenia powodują, że Polacy latem zwiedzają w kraju wszystko. Dosłownie. I tak pozostanie przez dłuższy czas.

Czym powinna się wyróżniać osoba chcąca podjąć pracę w Twoim zawodzie? Jak patrzeć na otaczającą ją rzeczywistość?

Na jedno i drugie pytanie chyba jest ta sama odpowiedź: najważniejsza jest ciekawość świata. Dociekanie, jak co działa, co się z czym wiąże, co z czego wynika. Każda osoba, która zajmuje się rozwojem lokalnym czy regionalnym, powinna mieć postawę ciągłego uczenia się z sokratejskim poczuciem „wiem, że nic nie wiem”.

Jakie są Twoje sukcesy zawodowe? Co było dla Ciebie największym wyzwaniem, a co planujesz w najbliższej przyszłości?

Moje dokonania zawodowe nie są jakieś wyjątkowe. Najcenniejsze jest dla mnie to, że czuję, że robię potrzebne i dobre rzeczy, doradzając

urzędnikom, szkoląc ich, poszukując pomysłów czy rozwiązań.

Wyzwania są codziennie. Pięć lat temu podjąłem wyzwanie założenia własnej firmy doradczej – Projekty Miejskie. To ciekawa przygoda, nudy nie ma, a jednocześnie codziennie jest „ogarnianie” wszystkiego. Polecam założenie firmy każdemu, kto jest samodzielny, nie lubi mieć szefa i umie coś, czego potrzebują inni.

Kto jest dla Ciebie największym autorytetem, inspiracją?

Dobre pytanie. Nigdy nie miałem jednego autorytetu. Raczej zbieram inspiracje z różnych źródeł, a te pojawiają się ciągle. W wielu kwestiach głównym autorytetem na zawsze pozostaną rodzice i dziadkowie. Kilka lat temu dużym autorytetem okazał się dla mnie mój szef Kuba, z którym teraz wspólnie prowadzimy działalność.

Bardzo lubię zasłyszane słowa: *Think for yourself, question authority*, czyli *myśl samodzielnie, kwestionuj autorytety*. To ważne, zwłaszcza w obecnych, dynamicznych czasach.

Jak spędzasz czas wolny?

Tak jak czas pracy. Przed komputerem... niestety. Jednak gdy tylko będzie cieplej, wsiadam na nowiutki rower i ruszam w trasę – oczywiście na KROSSie.

Czego życzysz sobie i mieszkańcom naszej gminy na Święta Wielkiej Nocy?

Wiadomo czego – zdrowia! To teraz najważniejsze. I zgody. Bo życie jest krótkie.

Pozdrawiam serdecznie rodzinę, wszystkich znajomych i przyjaciół z Jednoróżca. No i specjalny buziak dla Mamuski!

Bardzo dziękuję za zaproszenie do rozmowy. Pozdrawiam redakcję i SPZJ, dziękuję za Waszą dobrą robotę. „Głos Gminy Jednoróżec” czytam, gdy tylko się pojawi!

Co nowego w „Mazowszu Jednoróżec”?

Nasz klub sportowy od początku lutego rozpoczął przygotowania do rozgrywek A-klasy.

W zespole nie nastąpiło wiele zmian, trzon drużyny został utrzymany, a do kadry zostało włączonych kilku młodych zawodników. Nasz klub w okresie przygotowawczym rozegrał 3 mecze spar-

kowe. Przeciwnikami były zespoły ze Szczytna, Wielbarka oraz Krasnosielca. W związku z remontem stadionu w Jednoróżcu mecze u siebie będziemy rozgrywać w Przasnyszu.

W tym roku do – niestety – niewielkiego grona sponsorów dołączyła przasnyska Hurtownia Warzyw i Owoców, która zakupiła dla klubu stroje sportowe.

Artur Piotrak



Mamy sponsora!

Żłobek - nabór dzieci

W dniu **1 marca 2021 r.** rozpoczęła się rekrutacja dzieci w wieku **od 12 m-cy do 3 lat** na wolne miejsca na **rok szkolny 2021/2022.**

Jednocześnie informujemy, że Gmina Jednorzec w okresie od **1 lipca 2019 r. do 31 grudnia 2021 r.** realizuje projekt pn. **Wsparcie aktywności zawodowej rodziców w Gminie Jednorzec** w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014–2020. Oś priorytetowa VIII Rozwój rynku pracy. Działanie 8.3 Ułatwianie powrotu do aktywności zawodowej osób sprawujących opiekę nad dziećmi do lat 3. Poddziałanie 8.3.1 Ułatwianie powrotu do aktywności zawodowej.

W związku z powyższym żłobek jest dedykowany **dzieciom rodziców zamieszkujących, pracujących lub uczących się na terenie gminy Jednorzec**, którzy należą do jednej z poniższych grup:

1. **mają status osoby bezrobotnej lub biernej zawodowo** (osoby pozostające poza rynkiem pracy ze względu na obowiązek opieki nad dziećmi do lat 3, w tym osoby, które przerwały karierę zawodową ze względu na urodzenie dziecka lub przebywają na urlopie wychowawczym)
2. **są osobami pracującymi** sprawującymi opiekę nad dziećmi do lat 3.

Kolejność zgłoszeń nie ma wpływu na przyjęcie dziecka do żłobka.

Wszelkie informacje dotyczące rekrutacji do żłobka można uzyskać pod numerem tel. **534 297 026.**

Dyrektor Żłobka Samorządowego w Jednorzecz
Marta Piotrowska

Informacja

Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich prowadzi projekt badawczy pn. „Obserwatorium obywatelskiej aktywności wsi”, którego celem jest pogłębienie i zaktualizowanie wiedzy na temat aktywności obywatelskiej na obszarach wiejskich – identyfikacja dobrych praktyk oraz określenie najważniejszych wyzwań i problemów stojących przed organizacjami pozarządowymi.

Pierwszym etapem badania, prowadzonego przy wsparciu ekspertów z UMK w Toruniu, jest stworzenie Bazy Danych Organizacji Wiejskich, w której gromadzone są podstawowe informacje o organizacjach. Informacje zebrane za jej pośrednictwem zostaną uzupełnione i pogłębione w kolejnych etapach – wywiadach telefonicznych oraz wywiadach grupowych.

Zachęcamy organizacje pozarządowe działające na obszarze naszej gminy oraz powiatu do odwiedzenia strony oraz zarejestrowania organizacji w bazie: <https://www.faow.org.pl/baza/>. Więcej informacji na temat projektu dostępnych jest na stronie <https://bit.ly/3lofXzs>.

Źródła historyczne do dziejów Kurpiowszczyzny 1789-1956

Ukazała się praca zbiorowa pod red. Wojciecha Łukaszewskiego, która w formie wypisów źródłowych przedstawia historię Kurpi, w tym szczególnie ich zachodni skraj, czyli nasze strony.

Osoby zainteresowane nabyciem publikacji proszone są o kontakt z redaktorem: wojciechlukaszewski@wp.pl lub z Gminnym Zespołem Oświaty (budynek Zespołu Szkół Powiatowych w Jednorzecz). Publikacja jest efektem projektu grantowego, więc jest bezpłatna. Pokrywa się jedynie koszty ew. wysyłki.

Zaopiekuj się pamięcią!

Gminna Biblioteka Publiczna w Jednorzecz, zachęcona sukcesem tytułowego projektu finalizowanego jesienią 2020 r. (patrz GGJ, nr 3/2020), zaprasza do włączenia się w społeczną akcję opieki nad zabytkami w naszej gminie.

Do udziału zachęcamy stowarzyszenia, KGW, jednostki OSP, harcerstwo i inne organizacje. Zadanie polega na zgromadzeniu informacji o ciekawych miejscach w naszej gminie. Szczególnie zależy nam na miejscach powszechnie uważanych za zabytki (tablice, pomniki, publiczne budynki, cmentarze i mogiły), ale też innych wartych uwagi (wyjątkowe drzewo na osiedlu, opuszczony lub nieistniejący budynek, uroczysko, wzgórze itp.). Miejsca oznaczymy w terenie. Planowane jest zgromadzenie wszystkich informacji w ogólnodostępnym miejscu w Internecie. Grupy, które przekażą informacje, staną się społecznymi opiekunami miejsc, a ich wkład zostanie upamiętniony na tabliczkach informacyjnych.

Opiekunką merytoryczną projektu jest historyczka Maria Weronika Knoch. Do niej można zwracać się z prośbą o wsparcie w poszukiwaniu informacji (mariaknoch@wp.pl, tel. 793 065 172, Facebook). Polecamy korzystać ze strony *Kurpianka w wielkim świecie*, wydanych już regionalnych publikacji, a także, w miarę możliwości, oprzeć się na rozmowach z mieszkańcami i mieszkankami wsi w naszej gminie.

Osobą do kontaktu z ramienia GBP jest Milena Furman (m.furman@jednorzec.pl, tel. 29 752 56 81). Materiały w postaci tekstów (opis do 1 500 znaków oraz ew. informacje praktyczne, np. jak dotrzeć do danego miejsca, czy jest stale otwarte, czy dostępne po umówieniu) oraz dobrych jakościowo zdjęć wraz z informacją o grupie zbierającej informacje prosimy wysyłać na adres biblioteka@jednorzec.pl bądź przekazywać osobiście w GBP do 30 kwietnia 2021 r.

Pożegnanie śp. Jana Skały

DH EDWARD MORDWA, PREZES OSP JEDNOROŻEC

W piątek 12 marca na cmentarzu parafialnym w Jednorozcu pożegnaliśmy Jana Skałę – ojca, dziadka, pradziadka, zasłużonego druha strażaka.

Powoli w ciszy i głębokiej zadumie dotarliśmy na miejsce ostatniego spoczynku naszego przyjaciela. Zebrałiśmy się z powodu jego śmierci, żeby pamiętać i żałować. Ale tak naprawdę żalujemy siebie, bo jego już nie będzie wśród nas. Jego odejście pozostawia nam dar pogodnej refleksji.

Darzony był dużym zaufaniem oraz szacunkiem, zarówno przełożonych, jak i strażaków. Był druham, na którym można było zawsze polegać. Jego spokój, pokora i opanowanie w trudnych sytuacjach wpływało pozytywnie na innych z braci strażackiej. Został zapamiętany szczególnie jako długoletni członek pocztu sztandarowego.

Druh Jan należy do tych ludzi, którzy odchodzą, ale odejść nie mogą. Nie ma ich wśród nas żywych, ale pamięć zostaje. Są dni, których wcale nie powinno być, bo najgorzej rozstać się z najbliższymi, kiedy dalej chce się żyć, lecz miłość i życzliwość nigdy nie umierają.

W życiu strażaka są chwile, kiedy po udanej akcji ratunkowej czuje się radość

z dobrze wykonanego zadania. Ale są momenty smutne, zwłaszcza wtedy, kiedy odchodzą tacy ciepłi, życzliwi ludzie, kiedy niespodziewanie przychodzi śmierć. Przyszło nam żegnać dziś kogoś szczególnie ważnego. Kogoś, kto od ponad 60 lat był związany ze społecznością strażacką naszego regionu. Kogoś, kto od 1985 r. pełnił przez okres trzech kadencji funkcję skarbnika straży. Człowieka, dla którego hasło wypisane na naszych sztandarach „Bogu na chwałę – ludziom na ratunek” nie było pustym frazesem.

Słowo „dziękujemy” to za mało, aby wyrazić naszą wdzięczność za te jakże długie lata współpracy. Za tę ofiarną i pracowitą służbę zdobyłeś uznanie wśród naszej rodziny strażackiej, za co zostałeś odznaczony odznaką „Strażak Wzorowy” oraz Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem za zasługi dla pożarnictwa. Na wniosek zarządu naszej jednostki, z okazji jubileuszu 100-lecia OSP w Jednorozcu w roku 2018, z podziękowaniem za bohaterską postawę, ofiarność, trud poniesiony w wypełnianiu obowiązków oraz cenną działalność społeczną druha Jan otrzymał dyplom uznania od Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Wszyscy dobrze znamy przytaczane przy takich okazjach słowa ks. Jana Twardowskiego *Śpieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą*. Ale warto zacytować inną sentencję wielkiego poety w sutannie: *Zamiast śmierci, racz z uśmiechem przyjąć Panie pod twe stopy życie moje jak różaniec*.



Jan Skała (1938–2021)

Miejmy nadzieję, że na mecie ziemskiego życia druha Jan będzie pierwszym z wielu. Bóg uznał, iż ma dla niego inne miejsce. Wierzmy głęboko, że spotkamy się z druham Janem na wiecznej warcie w szeregach św. Floriana przed tronem Boga Ojca. Druhu Janie, nie zabierasz ze sobą nic, ale pozostawiasz wielkie dzieło swego życia, które na zawsze zostanie w naszej pamięci.

Żegnają Cię druhowie strażacy z macierzystej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Jednorozcu. Żegnają członkowie Gminnego Zarządu Ochotniczych Straży Pożarnych w Jednorozcu oraz nieobecni z powodu panującej pandemii druhowie strażacy z pozostałych jednostek OSP z terenu naszej gminy. Spoczywaj w pokoju! Cześć jego pamięci.

Odeszli od nas

Osoby zmarłe w okresie od 8.12.2020 r. do 19.03.2021 r.

1. Krzysztof Orzół z Parciak, zmarł 9.12.2020 r., żył 59 lat.
2. Tadeusz Leon Gwiazda z Jednorozca, zmarł 12.12.2020 r., żył 70 lat.
3. Stanisław Parciak z Parciak, zmarł 16.12.2020 r., żył 89 lat.
4. Franciszka Krzymińska z Lipy, zmarła 16.12.2020 r., żyła 76 lat.
5. Janina Pogorzelska z Jednorozca, zmarła 21.12.2020 r., żyła 84 lata.
6. Wioletta Monika Chmielińska z Kobylaków-Czarzastych, zmarła 23.12.2020 r., żyła 45 lat.
7. Władysława Kossakowska z Ulatowa-Pogorzeli, zmarła 24.12.2020 r., żyła 73 lata.
8. Krzysztof Pietrzak z Jednorozca, zmarł 29.12.2020 r., żył 66 lat.
9. Marian Wilga z Dynaku, zmarł 8.01.2021 r., żył 66 lat.
10. Zofia Mydło z Budzisk, zmarła 9.01.2021 r., żyła 91 lat.
11. Stefan Mrówka ze Stegny, zmarł 13.01.2021 r., żył 84 lata.
12. Jadwiga Kardaś z Jednorozca, zmarła 19.01.2021 r., żyła 80 lat.
13. Wiesław Waclaw Piotrak z Jednorozca, zmarł 21.01.2021 r., żył 61 lat.
14. Konstancja Maluchnik z Jednorozca, zmarła 9.02.2021 r., żyła 82 lata.
15. Zofia Opalach z Jednorozca, zmarła 12.02.2021 r., żyła 81 lat.
16. Eugeniusz Łachacz z Poloni, zmarł 13.02.2021 r., żył 68 lat.
17. Kazimierz Andrzej Krysiak z Jednorozca, zmarł 15.02.2021 r., żył 70 lat.
18. Kazimierz Jan Dominik ze Stegny, zmarł 16.02.2021 r., żył 73 lata.
19. Stanisława Żyra z Bud Rządowych, zmarła 22.02.2021 r., żyła 81 lat.
20. Janina Wiszowata z Ulatowa-Pogorzeli, zmarła 22.02.2021 r., żyła 94 lata.
21. Stanisław Krystosik z Jednorozca, zmarł 23.02.2021 r., żył 83 lata.
22. Genowefa Frączak z Jednorozca, zmarła 24.02.2021 r., żyła 87 lat.
23. Henryk Orzół z Parciak, zmarł 24.02.2021 r., żył 74 lata.
24. Danuta Folga z Małowidza, zmarł 25.02.2021 r., żyła 66 lat.
25. Zbigniew Opalach z Jednorozca, zmarł 5.03.2021 r., żył 54 lata.
26. Jan Skała ze Stegny, zmarł 6.03.2021 r., żył 82 lata.
27. Henryk Zadrożny ze Stegny, zmarł 7.03.2021 r., żył 89 lat.
28. Władysław Prusik z Parciak, zmarł 11.03.2021 r., żył 86 lat.
29. Teresa Żurawska z Parciak, zmarła 12.03.2021 r., żyła 75 lat.
30. Zofia Prusik z Parciak, zmarła 15.03.2021 r., żyła 84 lata.

Opracowała Agata Berg

Granty dla organizacji pozarządowych



OSP Budy Rządowe otrzymała grant na Festyn rodzinny



Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednorożeckiej” – Plenerowe Kino Letnie



Stowarzyszenie Koła Gospodyń Wiejskich w Jednorożcu – Jednorożczy powrót do tradycji po kurpiowsku



Stowarzyszenie „Nasza Wieś Ulatowo-Pogorzlel” – Wakacyjnie i rekreacyjnie – półkolonie dla dzieci i młodzieży



Stowarzyszenie Koła Gospodyń Wiejskich Sołectwa Lipa – Przez okno historii



Stowarzyszenie „Jednorożec Robi Co Może” – Jak trenujesz, tak będziesz walczyć!



OSP Olszewka – organizacja zajęć świetlicowych dla dzieci i młodzieży ze wsi Olszewka



Jednorożeczki Klub Badmintona „BadKurpl” – Badminton dla wszystkich



Ludowy Klub Sportowy „Mazowsze Jednorożec” – Żyjmy zdrowo na sportowo



Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Ostrołęce – Dzień Folkloru w Jednorożcu



OSP Małowidz – Aktywnie w świetlicy



OSP Żelazna Rządowa – Razem dla naszej wsi